

LICZNIK GRODZKIEGO
JUŻ 456 DNI!

Tyle czasu marszałek Se-
natu chowa się za
immunitetem, na którego
uchylenie nie pozwoliła
senacka większość
z totalnej opozycji. s.3

ZJAZD KLUBÓW „GP”

#Tusk i jego ludzie ochraniaли zbrodniarzy

Podczas spotkania z klubowiczami „GP” Antoni Ma-
cierewicz przedstawił wynik prac podkomisji smo-
leńskiej. Dowody wskazują, że na pokładzie Tu-154M
doszło do eksplozji. Nie ma również wątpliwości, że
Donald Tusk i jego ekipa chronili Rosjan przed odpo-
wiedzialnością za zamach z 10 kwietnia 2010 r. s.5

codziennie


Gazeta Polska



W NUMERZE
Dziś Narodowy
Dzień Powstań
Śląskich



TUTAJ GRANA JEST WYGRANA

600 zł

TYGODNIOWO PRZEZ CAŁY ROK + PREMIA

SZYBKA AKCJA!

ZAGRAJ ZA MIN. 10 zł I ODBIERZ TALON NA KOLEJNĄ GRĘ

Kup kupon 600 zł min. 10 zł na podany kupon i odbierz talon na dodatkowy zakład szybkie 600. Promocja trwa w punktach LOTTO 24/7 do 30 września 2022 r. lub do wyczerpania puli talonów. Regulamin gry na lotto.pl

18+

Graj w punktach **LOTTO**

PREMIER MORAWIECKI: BUDZIMY SUMIENIA EUROPY

Honorowym gościem XVII Zjazdu Klubów „Gazety Polskiej” był premier Mateusz Morawiecki. Zaapelował do klubowiczów o mobilizację i walkę z ruską propagandą. – Dziś jest zwrotny moment w historii świata, w historii Europy i w historii Polski. Dlatego miejmy to na uwadze. Walczmy z ruską propagandą – mówił w Spale premier Morawiecki. **s.3**

Poniedziałek

ŚWIAT

Blok Macrona wygrywa w wyborach

Wczoraj we Francji odbyła się druga tura wyborów do Zgromadzenia Narodowego. Pierwsze wyniki exit poll, opublikowane tuż po zamknięciu lokali wyborczych, ogłosiły zwycięstwo bloku Ensemble prezydenta Emmanuela Macrona. Zdobył on 224 spośród 577 miejsc we francuskim parlamencie. **s.6**

POLSKA

Nie będzie podatków za samochody

Żadnych podatków za samochody spalinowe nie będzie. Ani Komisja Europejska nie oczekiwała tego od nas, ani my nie wychodziliśmy z taką propozycją – zapewnił minister rozwoju i technologii Waldemar Buda, dementując doniesienia o „stopniowej eliminacji pojazdów spalinowych”. **s.5**



Alfred Adler
(1870–1937) austriacki psychiatra,
psycholog i pedagog, twórca kierunku zwanego psychologią indywidualną

\\ Ludzie genialni są podziwiani, bogatym się zazdrości, potężni budzą strach, ale tylko ludzom z charakterem można zaufać. \\

fot. Wikipedia/d

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Poniedziałek 20.06 Burze

WSCHÓD słońca ZACHÓD słońca Imieniny obchodzą: Adalbert, Baltazar, Benigna, Bogna, Bożena, Bratani, Dina, Edlburga, Florentyna, Franciszek, Gemma, Hektor, Jan, Makary, Michał, Rafał, Sylwester.

04:14 21:00

Gdańsk 15°C 11°C Lublin 26°C 13°C

Katowice 24°C 11°C Kraków 26°C 12°C

Łódź 19°C 11°C Poznań 17°C 10°C

Warszawa 26°C 12°C Wrocław 20°C 12°C

Wtorek 21.06 Rozpogodzenia

WSCHÓD słońca ZACHÓD słońca Imieniny obchodzą: Alija, Alojza, Alojzy, Chlce, Demetria, Dominik, Euzsasz, Lutfyrd, Marja, Rajmund, Rudolf, Rudolfa, Rudolfinia, Terencja, Terencjusze.

04:14 21:00

Gdańsk 20°C 12°C Lublin 19°C 10°C

Katowice 21°C 12°C Kraków 21°C 9°C

Łódź 20°C 12°C Poznań 23°C 12°C

Warszawa 20°C 13°C Wrocław 23°C 12°C

JAN GALAROWICZ

Myśleć i rozmawiać

Tym, co zatrauwa relacje międzyludzkie i życie społeczne, jest trudność porozumiewania się. Na jedną z przyczyn tego stanu i wyjście z niego wskazują Otto F. Bollnow i kard. Karol Wojtyła. Wojtyła w „Osobie i czynie” analizuje tzw. emocjonalizację świadomości – sytuację, w której paraliżuje ją siła emocji. Bollnow zaś zauważa, że siła namiętności zamyka człowieka w sobie i nie pozwala mu usłyszeć głosu innych osób, oraz wskazuje drogę do porozumienia: „Gdy zaś człowiek znowu dochodzi do rozumu, oznacza to, że jak gdyby pod wpływem przebudzenia wychodzi ze swojej izolacji (...), znowu słucha innych. Rozum oznacza tu więc medium wspólnoty, w której ludzie, nawzajem się sobie przysłuchując, mogą spotkać się w rozmowie”. A powściągając emocje i korzystając z rozumu, mogą wyzwolić się z platońskiej jaskini i zgodnie ze sobą współżyć. Czy jednak wszystkim na tym zależy?

Rafał Zawistowski



GRZEGORZ WSZOŁEK

I tak źle, i tak niedobrze

Po wizycie przywódców Niemiec, Francji i Włoch w Kijowie część polityków opozycji wytknęła premierowi Mateuszowi Morawieckiemu brak obecności w tak ważnej chwili. Obóz PiS można krytykować za wiele, ale w kwestii ukraińskiej niepodległości działa on zdecydowanie i zgodnie z polską racją stanu. Donald Tusk i Paweł Kowal najwyraźniej zapomnieli, że już w marcu, gdy groziło to realnym niebezpieczeństwem, a wojska rosyjskie stały pod Kijowem, delegacja międzynarodowa z Mateuszem Morawieckim i Jarosławem Kaczyńskim na czele przyjechała do stolicy Ukrainy. Wtedy też krytycy nie było końca: a to, że politycy PiS lekkomyślnie narażają życie, a to że z nikim nie przedyskutowali spraw, które zamierzają poruszyć z Wołodymyrem Zełenskim. Część opozycji twierdziła, że głównym motywem wyprawy do Kijowa była chęć poprawy notowań sondażowych. Prawda zaś jest taka, że to właśnie w marcu zabrakło Olafa Scholza i Emmanuela Macrona na Ukrainie, a nie dziś polskich polityków, którzy swoją obecnością mieliby legitymizować niemiecko-francuską agendę polityczną.



Marcin Wolski

Po czterech miesiącach!

Dni przechodzą w tygodnie, tygodnie w miesiące,
że się szybko nie skończy, jest jasne jak słońce.

Powszednieją obrazy ruin i zamętu,
rozstrzelanych cywilów, zniszczonego sprzętu.

Mniej poraża kłamstw rzeka, dyplomatów miny,
nie wścieka opieszałość, normalnie cynizm...

Patrzą ludzkie miliardy w ekrany pospołu,
na kolejne odsłony reality showu.

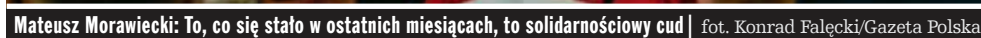
Nie czując, jak to od nich niesłychanie blisko
i że to nie jest serial, tylko rzeczywistość!

Joanna
LichońskaKrólom był
równy

Tak arcybiskup Marek Jędraszewski zakończył swoje kazanie podczas mszy św. na Wawelu z okazji urodzin Lecha i Jarosława Kaczyńskich. Te słowa o prezydencie, który położył, pełniąc misję dla Polski, wzbudziły oczywiście wściekłość totalnej opozycji i totalnych mediów. Nie mniejszą furję wywołało odsłonięcie pomnika Lecha Kaczyńskiego w Tarnowie. Chodzi nie tylko o to, że skoro Lech Kaczyński „królom był równy”, to organizujący wobec niego przemysł pogardy Donald Tusk równości może szukać w rynsztoku. Chodzi też o rozbijanie wspólnoty w jej naturalnym odruchu – honorowania tych, którzy wspólnocie oddali wybitne zasługi, którzy jej ofiarnie służyli. Polacy ten odruch mieli od zawsze. Tak było choćby po śmierci ks. Józefa Ponia-towskiego, gdy niemal natych-miast rozpoczęto starania ws. budowy jego pomnika. Tak było z upamiętnieniami wszystkich innych naszych narodowych bohaterów. Początek był zawsze spontaniczny. Tak jest i teraz. To kwestia narodowego instynktu. Wszędzie tam, gdzie Platforma nie usiłuje go stłumić, on wydaje owoce. Stąd tyle ulic, rond i pomników Lecha Kaczyńskiego, stworzonych spontanicznie, niemal natychmiast po jego tragicznej śmierci. I żadne wysiłki Postkomuny tego nie zmieniają.

Piotr
LisiewiczPiłem w Spale,
spałem w Pile

Pamiętam, gdy lewicowy publicysta Jakub Majmurek zaczął pisać swoje pierwsze teksty, były one i ożywcze, i oryginalne... Niestety, medialne maszyny miały ludzi i dziś Majmurek w „Newsweeku”, w czasie gdy ja wykonywałem czynności opisane w pierwszej części tytułu tego komentarza, stworzył tekst o wypowiedzi premiera na zjeździe klubów „GP” w Spale zatytułowany „przekazowo”: „Liderzy PiS coraz częściej wypowiadają się tak, jakby nie zamierzali uznać wyniku wyborów”. Wysnuł ten wniosek ze słów premiera, że jeśli wygra je opozycja, to Polsce grozi utrata suwerenności. Stwierdził, że to słowa „szkodliwe”. Pytanie, czy nieprawdziwe? W sytuacji zagrożenia dla niepodległego bytu Polski przejęcie władzy przez obóz niemiecko-rosyjski byłoby horrorem – oddaniem jej tym, którzy po zamordowaniu prezydenta w Smoleńsku prowadzili politykę ocieplenia z Rosją, politykę, w której FSB współpracowała z SKW. To byłoby samobójstwo, bo na 100 proc. np. budowy silnej armii by nie było. Cholernie szkoda, że ludzie tacy jak Majmurek nie podjęli decyzji, by zamiast wegetować po „Newsweekach”, budować niepodległościową lewicę, której można by oddać władzę bez obaw o niepodległość. No i teraz nie mamy innego wyjścia, jak wygrać kolejne wybory.



(as)

z zespołem redakcyjnym



ZOBACZ SPALONE ROSYJSKIE CZOŁGI

WYSTAWA \ W Warszawie zostanie otwarta wystawa zniszczonych, spalonych rosyjskich pojazdów pancernych – powiedział w niedzielę minister obrony Ukrainy Ołeksij Reznikow. Zapowiedział, że ekspozycję zniszczonego oręża później będzie można obejrzeć także w Madrycie i Lizbonie.

XVII ZJAZD KLUBÓW „GAZETY POLSKIEJ” \ List prezesa PiS, wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego

Toczy się wojna między wolnością a despotyzmem

„Kiedy słyszą Państwo te słowa, Ukraina już 114. dzień stawia heroiczny opór barbarzyńskiemu najeźdźcy, pracemu ogniem i żelazem do budowy imperium, będącego na każdym etapie swoich dziejów większym bądź mniejszym więzieniem narodów” – napisał w liście do uczestników XVII Zjazdu Klubów „Gazety Polskiej” w Spale wicepremier, prezes PiS Jarosław Kaczyński. – „Wspieranie Ukrainy, podejmowanie wszelakich działań służących jej sprawie, a więc także i naszego zwycięstwa, leży w interesie każdego Polaka, leży w interesie całego wolnego świata. Ta wojna nie może się zatem skończyć przegraną Ukrainy” – podkreślił.

Spotykaliśmy się w tym wspaniałym gronie przez te 17 lat w różnych czasach: raz były one lepsze, raz gorsze, zdarzały się też bardzo złe. Zawsze były szczególne ze względu na odmienne okoliczności polityczne bądź wydarzenia, które przeorywały nasze życie tak, jak tragedia smoleńska czy też pandemia koronawirusa” – napisał wicepremier Jarosław Kaczyński w liście do uczestników XVII Zjazdu Klubów „Gazety Polskiej”.

„Ten rok ukazał nam, niestety, kolejne, jakże tragiczne, oblicze tej szczególności. Żyjemy pod jej przytłaczającym ciężarem od 24 lutego. Kiedy słyszą Państwo te słowa, Ukraina już 114. dzień stawia heroiczny opór barbarzyńskiemu najeźdźcy, pracemu ogniem i żelazem do budowy imperium, będącego na każdym etapie swoich dziejów większym bądź mniejszym więzieniem narodów” – podkreślił prezes PiS.

„O tej wojnie powiedziano i napisano już tyle – sam zresztą na ten temat się ostatnio często wypowiadałem, choćby w najnowszym numerze »Gazety Polskiej« – że pozwolę sobie tylko powtórzyć to, co niezbędne. Toczy się ona między wolnością a despotyzmem, między naszą cywilizacją a barbarią, między jasnymi siłami uosabiającymi prawo narodów nie tylko do samostanowienia, ale i do samego istnienia, a czarnymi mocami zniewolenia. Stawką w niej jest nie tylko niepodległość Ukrainy, lecz także niezawisłość i bezpieczeństwo naszej Ojczyzny oraz obecny porządek światowy, który przy ogromie swych niedoskonałości stoi na gruncie dążenia do pokoju, współpracy i rozwoju. Wspieranie Ukrainy, podejmowanie wszelakich działań służących jej sprawie, a więc także i naszego zwycięstwa, le-

ży w interesie każdego Polaka, leży w interesie całego wolnego świata. Ta wojna nie może się zatem skończyć przegraną Ukrainy” – dodał Jarosław Kaczyński.

„Pragnę również życzyć Państwu wszystkiego, co najlepsze, w tym wielu wspaniałych przeżyć podczas tego pięknego spotkania przyjaciół, jakim są Zjazdy Klubów »Gazety Polskiej«, a także jak największej radości z obrotu spraw w naszej Ojczyźnie” – zakończył prezes PiS.



Z ambasador Węgier Orsolyą Zsuzsanną Kovacs rozmawiał red. naczelny Tomasz Sakiewicz | fot. Konrad Fałęcki/Gazeta Polska



Koncert ukraińskiej piosenkarki Wlady Muravets wzruszył uczestników zjazdu... | fot. Konrad Fałęcki/Gazeta Polska



...podobnie jak występ barda wolności Pawła Piekarczyka | fot. Konrad Fałęcki/Gazeta Polska



Panele dyskusyjne, prowadzone przez dziennikarzy mediów Strefy Wolnego Słowa cieszyły się ogromnym powodzeniem | fot. Konrad Fałęcki/Gazeta Polska



Wśród gości zjazdu byli też europarlamentarzyści PiS, Anna Zalewska i Janusz Wojciechowski | fot. Konrad Fałęcki/Gazeta Polska



Ożywioną dyskusję wzbudziła debata z ministrem edukacji Przemysławem Czarnekem i wiceministrem zdrowia Waldemarem Kraską | fot. Konrad Fałęcki/Gazeta Polska



Premier Mateusz Morawiecki zadziwił klubowiczów – w tenisa stołowego potrafi grać na wysokim poziomie. | fot. Konrad Fałęcki/Gazeta Polska



PONAD 4 MLN UCIEKINIERÓW OD WOJNY

GRANICE \ „Od 24 lutego funkcjonariusze SG odprawili w przejściach granicznych na kierunku z Ukrainy do Polski 4,166 mln osób” – poinformowano w niedzielę. Ostatniej doby przyjechało 26 tys. uciekinierów wojennych.

fot. Wikipedia/d



fot. Facebook/d

PŁONIE PRYZMA SZMAT NA POMORZU

POŻAR \ Od niedzieli rana płonie ogromna przemia tekstyliów w składowisku w Kamieńcu (pow. lęborski, woj. pomorskie). Zdaniem strażaków pożar będzie trwał kilka dni. W akcji gaśniczej bierze udział ponad 35 zastępów.

POLSKA

5

KOŚCIÓŁ \ Lider Platformy Obywatelskiej kontynuuje atak na katolicyzm

Kolejne kłamstwa Tuska

Lider Platformy Obywatelskiej Donald Tusk od kilku tygodni kreuje się na wielkiego reformatora Kościoła. Polityk po raz kolejny atakuje hierarchów kościelnych, puszczając w ten sposób oczko do lewicowych wyborców.

Adrian Siwek

Albicla.com/AdrianSiwek

W piątek Donald Tusk podczas konferencji „Myślenie według Tischnera” w Łopusznej (Małopolskie) ubolewał nad kondycją obecnego Kościoła. – Bardzo brakuje mi takiego Kościoła w polityce, którego doświadczałem kilkadziesiąt lat temu. Ksiądz Tischner był tego uosobieniem. Chrześcijaństwo to dobra polityka, w której ludzie służą sobie nawzajem, nie pytając o kolor skóry czy miejsce urodzenia – mówił Tusk.



Donald Tusk po raz kolejny posłużył się absurdalnymi zarzutami wobec Kościoła i polityków PiS
| fot. Grzegorz Momot/PAP

Lider PO skrytykował „sojusz ołtarza z tronem”, z którym jego zdaniem mamy obecnie do czynienia. Nawołując do niedawnych słów ks. Krzysztofa Bielawnego na temat przyczyn spadku dzietności w Polsce,

ocenił, że postulowane przez duchownego zakazy to... program PiS. – Ksiądz Bielawny powiedział otwarcie, co PiS wprowadzi w Polsce, jeśli ponownie wygra wybory. Program jest bardzo prosty: zakaz rozwodów,

zakaz środków antykoncepcyjnych, zakaz związków cywilnych poza tym tradycyjnym modelem i oczywiście pełny zakaz aborcji. Nie miejcie żadnych wątpliwości, że to nie są ekscesy czy incydenty – stwierdził.

Na tematy wiary lider Platformy Obywatelskiej wypowiedział się także w sobotę, podczas rozmowy z uczestnikami pierwszego z cyklu spotkań pod hasłem „MeetUp Nowa Generacja”, które odbyło się w Gołkowicach Górnych. – Chcielibyśmy, jak idziemy do kościoła, żeby ludzi łączyła tam wiara, miłość, żeby idąc do kościoła, ludzie nie mieli wrażenia, że idą do biura poselskiego PiS, a dzisiaj przecież w bardzo wielu miejscach tak to wygląda – mówił. Na absurdalne zarzuty Donalda Tuska zdecydował się odpowiedzieć premier Mateusz Morawiecki. – Te słowa to kłamstwo. Donald Tusk posługuje się kłamstwem w sposób bardzo dowolny i bardzo częsty – podkreślił. Szef rządu zapewnił, że Prawo i Sprawiedliwość nie zaostrzy prawa dotyczącego rozwodów czy aborcji. – Nie tylko nie będzie żadnego zaostrzenia jakichkolwiek przepisów, ale jesteśmy za utrzymaniem kompromisu aborcyjnego w takiej postaci, jak się ukształtował. A kwestie rozwodów to w ogóle trudno w jakikolwiek sposób komentować. Jest to jaskrawe kłamstwo, wyssane z palca, typowe zachowanie Donalda Tuska – zaznaczył premier.

Tusk i jego ludzie ochraniali zbrodniarzy

SMOLEŃSK \ Podczas spotkania z klubowiczami „Gazety Polskiej” Antoni Macierewicz przedstawił wynik prac podkomisji smoleńskiej. Dowody jednoznacznie wskazują, że na pokładzie Tu-154M mieliśmy do czynienia z eksplozją. Nie ma również wątpliwości co do tego, że Donald Tusk i jego ekipa chronili Rosjan przed odpowiedzialnością za zamach 10 kwietnia 2010 r. Szef podkomisji ujawnił, że Służba Kontrwywiadu Wojskowego nakazała usunąć z Polski Aleksieja Bielowa, byłego współwłaściciela spółki Polit Elektronik, która w 2009 r. wysłała do Rosji rządowe tupolewy.

Podczas XVII Zjazdu Klubów „Gazety Polskiej” gościem specjalnym był Antoni Macierewicz. Szef podkomisji opisał ustalenia w sprawie katastrofy smoleńskiej. – Cała sprawa smoleńska jest częścią największej operacji dezinformacyjnej, jaką Rosja robiła po 1945 r. (...). Stało się to tylko dlatego, że Rosjanie mieli wsparcie rządu, nie powiem: polskiego, ale Donalda Tuska. Mieli to wsparcie do tego stopnia, że służby specjalne (...) otrzymywały dyspozycje, żeby tych ludzi, tych Rosjan, którzy przynoszą materiał dowodowy wskazujący na to, że to był zamach, natychmiast wydawać FSB. I tak robiono – mówił Antoni Macierewicz.

Jego zdaniem Rosjanie mogli liczyć na wsparcie w Polsce. – Na tym polega siła rosyjskiej dezinformacji, że Donald Tusk i jego aparat administracyjny ochraniali Rosjan. Chronili ich. Chronili zbrodniarzy. W tej sprawie, nawiasem mówiąc, toczy się proces. Pan Donald Tusk, pan Tomasz Siemoniak i pan Radosław Sikorski wytoczyli mi w tej sprawie proces. Przesłuchiwałem trzy dni temu w tej sprawie pana Siemoniaka. Naprawdę kłamał w sposób bardzo ciekawy. To było bardzo interesujące – mówił Antoni Macierewicz. Zdaniem przewodniczącego podkomisji do zbrodni smoleńskiej nie doszłoby, gdyby nie przekazano samolotów Tu-154 wybranej przez Ro-

sjan firmie, która dokonywała remontu. – Niedawno na wniosek Służby Kontrwywiadu Wojskowego Aleksiej Bielow – ze względu na to, że został uznany za informatora przekazującego nieustannie informacje stronie rosyjskiej – został wyeliminowany z możliwości przebywania w Polsce oraz prowadzenia działalności gospodarczej. To był informator rosyjski, człowiek, który przez cały czas kontrolował sprawę remontu, a potem odbioru samolotu Tu-154 – powiedział Antoni Macierewicz o byłym współwłaścicielu spółki Polit Elektronik, która w 2009 r. wysłała do Rosji rządowe tupolewy.

Jacek Liziniewicz

Nie będzie podatków na samochody

POLITYKA \ Żadnych podatków za samochody spalinowe nie będzie. Ani Komisja Europejska nie oczekiwała tego od nas, ani my nie wychodziliśmy z taką propozycją – zapewnił minister rozwoju i technologii Waldemar Buda.

Szef resortu rozwoju i technologii Waldemar Buda brał udział w XVII Zjeździe Klubów „Gazety Polskiej”. Podczas panelu w Spale przyznał, że w Polsce nie będzie żadnych podatków za samochody spalinowe. W ostatnim czasie w mediach (głównie społecznościowych) pojawiają się doniesienia o rzekomej „stopniowej eliminacji pojazdów spalinowych” za pomocą specjalnego podatku i o wprowadzaniu opłat na drogach szybkiego ruchu. Doniesienia te zdementował Waldemar Buda, nazywając je fake newsami. – To szaleństwo w ramach Unii Europejskiej postępuje, ale to nie jest jednoznaczne z tym, że my się w to wpisujemy. Po pierwsze, żadnych podatków za samochody spalinowe nie będzie. Ani Komisja Europejska nie oczekiwała tego od

nas, ani my nie wychodziliśmy z taką propozycją. Jest to totalny fake news. Po drugie, co do opłat na drogach ekspresowych – one są już od lat, ale dotyczą wyłącznie samochodów ciężarowych. I tak pozostanie. Polska jest krajem tranzytowym, przez który przejeżdża masa samochodów z innych państw, rozjeżdżając tym samym nasze drogi. W związku z tym te opłaty muszą być. Nigdy jednak nie pojawiają się takowe dla samochodów osobowych – zapewnił minister na zjeździe klubów „Gazety Polskiej” w Spale. Waldemar Buda uczestniczył w panelu dyskusyjnym „Współpraca rządu z samorządem” prowadzonym przez redaktora naczelnego „GP” i „Codzienną” Tomasza Sakiewicza.

(as)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 KULTURA

12-13

ZIĄDZ KLUBÓW „GP”

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

20

SPORT



USA \ Popieramy utworzenie unii Ukrainy, Wielkiej Brytanii, Polski i krajów bałtyckich – przekazała stała przedstawicielka USA przy NATO Julianna Smith. Jak dodała, Waszyngton jest zainteresowany wzmocnieniem zdolności Sojuszu Północnoatlantyckiego, zwłaszcza na flance wschodniej.

FRANCJA \ Druga tura wyborów parlamentarnych

Ważne wybory dla przyszłości Macrona

Wczoraj we Francji odbyła się druga tura wyborów do Zgromadzenia Narodowego. Podobnie jak przed tygodniem przedwyborcze sondaże dawały zwycięstwo blokowi Ensemble prezydenta Emmanuela Macrona. – Jeśli blok prezydenta wygra, przed Macronem ok. 3,5 roku względnie stabilnych rządów. Po tym zacznie się jednak rozkład obozu macronistów i polityczna walka o jego zastąpienie – uważa Zbigniew Stefanik, paryski komentator „Codziennej”.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawelKryszczak

Stawką we wczoraj-
szych wyborach były
572 miejsca w 577-oso-
bowym Zgromadze-
niu Narodowym, których nie
obsadzono przed tygodniem
w pierwszej turze głosowania.
Lokale wyborcze były otwarte
od godz. 8 do 19, a w dużych
miastach – do godz. 20. Pierw-
sze wyniki exit poll były znane
tuż po godz. 20. Ostateczne po-
winny być znane dzisiaj.

Przedwyborcze sondaże
wskazywały na zwycięstwo
obozu macronistów. Przewi-
dywano, że mogą oni zdobyć
280–300 mandatów. Liberal-
na koalicja Ensemble, w któ-

rej skład wchodzi m.in. par-
tia La République En Marche!
(LREM), Ruch Demokratycz-
ny (MoDem) François Bayrou
i centroprawicowa Horizons
byłego premiera Édouarda
Philippe’a, ma duże szanse na
zdobycie większości we fran-
cuskim Zgromadzeniu Naro-
dowym.

Prezydenckiemu bloko-
wi deptała po piętach lewi-
cowa koalicja Nupes. Ostat-
nie sondaże dawały jej 140–
160 miejsc w Zgromadzeniu
Narodowym. Zdaniem Zbi-
gniewa Stefanika, paryskie-
go komentatora „Codziennej”,
dla lewicy to apogeum moż-
liwości. – Ich stosunkowo do-
bry rezultat wynika z napiętej
sytuacji w kraju. Ludzie pa-
miętają niedotrzymane obiet-



Stawką we wczorajszych wyborach były 572 miejsca w 577-osobowym Zgromadzeniu Narodowym, których nie obsadzono przed tygodniem w pierwszej turze głosowania

fot. JOHANNA GERON/Reuters/Forum

nice Macrona i są zawiedzeni
obozem rządzącym. Poczu-
cie buntu i niesprawiedliwo-
ści jest widoczne zwłaszcza
wśród młodych osób, wy-
kształconych oraz pochodzą-
cych z dużych ośrodków miej-
skich, a mających często pro-
blemy ze znalezieniem dobrze
płatnej pracy – mówi Stefanik.

Na przyzwoity wynik liczy
prawicowe Zjednoczenie Na-
rodowe (RN) Marine Le Pen,
które może zdobyć 30 manda-
tów. Sondaże wskazywały, że
ugrupowanie będzie w stanie
stworzyć własny klub parla-
mentarny, co nie zdarzyło się
we francuskim parlamencie od
1986 r. Na korzyść RN działał
m.in. upadek mniejszych partii
prawicowych.

Zdaniem Stefanika, jeżeli pre-
zydencki blok wygra wybory,
będzie to oznaczało 3,5 roku
względnie spokoju dla Em-
manuela Macrona. – Później
Macron stanie się prezydentem
emerytem. Dlatego należy się
spodziewać rywalizacji o sche-
dę po prezydencji między lide-
rami LREM, MoDem oraz Ho-
rizons – kończy Stefanik.

Wybuchy w okolicach Kijowa

AGRESJA ROSJI \ Zareagowała obrona przeciwlotni-
cza kraju – tak władze w Kijowie skomentowały wybu-
chy, które wczoraj rano było słychać w okolicach ukra-
ińskiej stolicy. Prawdopodobnie zestrzelono rosyjską
raketę. Agresorzy koncentrują uzbrojenie w obwodzie
zaporoskim. W weekend Ukraińcy odparli też szturm
rosyjskich najeźdźców w obwodzie ługańskim.

Ponad 33,5 tys. żołnierzy,
w tym 250 tylko w ciągu
ostatniej doby – takie stra-
ty osobowe, według sztabu
ukraińskiej armii, poniósł
rosyjski agresor w trakcie
trwającej od 24 lutego inwa-
zji. Niedzielnny raport mó-
wi też o licznych stratach
uzbrojenia. W komunikacie
wymieniono m.in. 1468 ro-
syjskich czołgów, 3577 po-
jazdów opancerzonych,
216 samolotów, 181 śmi-
głowców, 745 systemów ar-
tylerii, 235 wieloprowad-
nicowych wyrzutni rakiet,
98 systemów przeciwlotni-
czych, 2523 pojazdy i cyste-
rny, 14 jednostek pływających
oraz blisko 600 dronów. Zda-

niem Ukraińców Rosja pono-
si największe straty na kie-
runku Bachmutu i Zaporozża.
Mieszkańców podkijow-
skich miejscowości obudził
wczoraj rano potężny wy-
buch. Władze obwodu po-
informowały, że zadziałała
obrona przeciwlotnicza wo-
bec wrogiego obiektu. Praw-
dopodobnie zestrzelono ro-
syjską raketę. Wybuch by-
ło słychać, zanim w Kijowie
i obwodzie ogłoszono alarm
lotniczy. Do kolejnych wy-
buchów doszło w ciągu dnia
w rejonie wyszogradzkim
pod Kijowem.

„Rosyjskie wojska nadal
koncentrują na pewnych
kierunkach sprzęt bojowy

i personel, prawdopodob-
nie szykując się do prowa-
dzenia nowych aktywnych
działań bojowych” – czyta-
my w oświadczeniu ukraiń-
skiej armii. Liczba kolumn
rosyjskiego sprzętu znaczą-
co zwiększyła się w obwo-
dzie zaporoskim na połu-
dniu Ukrainy. Duże skupi-
ska uzbrojenia znajdują się
m.in. na terenie dwóch za-
kładów w miejscowości Dni-
prudne. W pobliskiej ko-
mendzie wojskowej rosyjski
agresor rozlokował znaczną
ilość amunicji i uzbrojenia
wielkokalibrowego.

Wczoraj podano również
informację, że siły ukraiń-
skie odparły szturm najeźdź-
cy na dwóch kierunkach
w obwodzie ługańskim: Ori-
chowe-Zołote i Perwomajsk-
Zołote. Rosyjskie wojska pro-
wadzą atak na kierunku Ori-
chowe-Hirske, gdzie trwa-
ją działania zbrojne. Nadal
tragiczna sytuacja utrzy-
muje się w Siewierodoniec-
ku w obwodzie ługańskim.
– Przeciwnik przez całą dobę
prowadzi rozpoznanie z dro-
nów, koryguje ogień i szyb-
ko dostosowuje go do zmian
ukraińskich pozycji obron-
nych – ostrzega szef obwo-
dowych władz Serhij Hajdaj.

Konrad Wysocki
Albicla.com/KonradWysocki

Opozycja ponagla rząd ws. dostaw broni

NIEMCY \ Opozycyjna unia chadecka CDU/CSU na-
ciska na rząd w sprawie dostarczenia Ukrainie cięż-
kiej broni. Prawdopodobnie w środę zostanie złożony
wniosek wzywający Berlin do ostatecznego przekazania
Ukrainie obiecanego sprzętu.

W kwietniu Bundestag za-
twierdził wniosek złożo-
ny przez koalicję rządzą-
cą – SPD, FDP i Zielonych
oraz opozycyjnej unii CDU/
CSU w sprawie komplekso-
wego wsparcia dla Ukrainy.
Za przyjęciem wniosku gło-
sowało 586 członków Bun-
destagu. 100 było przeciw,
siedmiu wstrzymało się od
głosu. Niemieccy deputowa-
ni wezwali rząd do przyspie-
szenia dostarczania niezbęd-
nego sprzętu na Ukrainę,
w tym broni ciężkiej.

Minęły jednak blisko dwa
miesiące, a dostaw stra-
tegicznego niemieckiego
uzbrojenia nie ma. Na jaw
wyszły gigantyczne braki
w zasobach Bundeswehry.
Przekazanie sprzętu Ukra-
inie dodatkowo pogłębiłoby
ten problem. Znacznie więk-
szy jest jednak strach Berli-
na przed denerwowaniem
Rosji. Stąd niejednoznaczna

postawa władz ws. wspar-
cia ukraińskiej armii.

We wniosku opozycyjna
unia CDU/CSU zarzuca kan-
clerzowi Niemiec niedostosowa-
nie się do wspomnianej
wyżej decyzji Bundestagu.
„Wszystkie zainicjowane i za-
powiedziane przez rząd fe-
deralny dostawy broni cięż-
kiej (...) nie wyszły poza etap
zapowiedzi i działań przy-
gotowawczych (...). Swo-
ją niezdecydowaną postawą
Niemcy izolują się i ryzyku-
ją nieodwracalne szkody dla
reputacji Niemiec, zwłaszcza
wśród naszych wschodnich
sąsiadów i przyjaciół” – czy-
tamy w treści dokumentu,
do którego w weekend do-
tarli niemieccy dziennikarze.
Jak wynika z nieoficjalnych
informacji, wniosek ma zo-
stać złożony na środowym
posiedzeniu Bundestagu.

(kw)



NIKT NIE BĘDZIE BEZPIECZNY

LONDYN \ Musimy zapewnić Ukrainie przetrwanie, bo jeśli Rosja utrzymałaby okupowane tereny, żaden kraj na świecie nie mógłby się czuć bezpiecznie – wskazał premier Boris Johnson w tekście dla „The Sunday Times”.



BĘDĄ NADAL ZBROIĆ

WSPARCIE DLA UKRAINY \ Pentagon jest skłonny wysłać na Ukrainę cztery systemy artylerii rakietowej HIMARS jako kolejną transzę pomocy wojskowej – poinformował w sobotę portal Politico.

DYPLOMACJA \ W Rydze rusza szczyt Inicjatywy Trójmorza

Trójmorze otwarte na Ukrainę

Prezydent RP Andrzej Duda rozpoczyna dziś swoją wizytę na Łotwie, gdzie weźmie udział w 7. Szczycie Inicjatywy Trójmorza. Głównymi tematami spotkania będą reakcja na agresywną postawę Rosji, pomoc Ukrainie i rozwój regionu.

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic

Powołana do życia w 2015 r. z inicjatywy Polski i Chorwacji organizacja zrzesza dziś 12 państw UE, położonych między Adriatykiem, Bałtykiem a Morzem Czarnym. Współpraca w ramach tej inicjatywy nie tylko wzmacnia rozwój gospodarczy regionu, lecz także poprzez wszelkie projekty rozwojowe, komunikacyjne i infrastrukturalne prowadzi do jego stabilizacji oraz wzmacnia bezpieczeństwo.

Nie jest to inicjatywa zamknięta. Coraz częściej dyskutuje się o kwestii szerszego otwarcia jej drzwi dla Ukrainy, a także tego, by państwa zrzeszone w Trójmorzu zaoferowały pomoc w jej odbudowie po zakończeniu wojny. To oznaczałoby m.in. włączenie Kijowa w różne inicjatywy takie jak Via Baltica. Z tego powodu Ukraina została zaproszona jako gość na rozpoczynający się dziś w Rydze szczyt.

Z wypowiedzi dyplomatów wynika, że w trakcie rozmów Kijowowi może zostać przyznany status członka stowarzyszonego, co byłoby kolejnym gestem solidarności wobec barbarzyńsko napađniętego kraju.



Podczas szczytu w Rydze jednym z głównych tematów będzie współpraca między Inicjatywą Trójmorza a Ukrainą | fot. Andrzej Lange/PAP

Nasz region, w szczególności Polska i kraje bałtyckie, bardzo angażuje się we wsparcie polityczne, militarne i humanitarne Ukrainy, zwłaszcza w porównaniu z najsilniejszymi gospodarkami europejskimi – Niemcami i Francją, które wciąż mają nadzieję na utrzymanie bliskich relacji z Rosją. Państwa naszego regionu są tak-

że zdecydowanymi zwolennikami przyznania Ukrainie statusu kraju kandydującego do UE, a także nakładania kolejnych sankcji na Rosję i rezygnacji z dostarczanych przez nią źródeł energii, stanowiących fundament przychodów Kremla.

Dziś o godz. 16 prezydent RP Andrzej Duda spotka się w Rydze z prezy-

dentem Austrii Alexandrem van der Bellenem, a później z przywódcą Niemiec, Frankiem Walterem Steinmeierem. Następnie weźmie udział w dyskusji w ramach forum biznesowego. Po nim Andrzej Duda wraz z innymi głowami państw wysłucha koncertu organowego w katedrze w Rydze. Później przywódcy udadzą

się do zamku w stolicy Łotwy, gdzie zostaną powitani przez prezydenta Egilsa Levitsa.

Jutro przed południem prezydent RP odwiedzi polski kontyngent wojskowy w Ądaży, wchodzący w skład Batalionowej Grupy Bojowej NATO.

.....
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Wizyta spóźnialskich i dalsze wsparcie dla Kijowa

UKRAINA \ W ostatnich dniach do Kijowa udali się przywódcy Niemiec, Francji, Włoch i Rumunii. W przypadku kanclerza Olafa Scholza i prezydenta Emmanuela Macrona media pisały o znacznie spóźnionej wizycie, która powinna się odbyć kilka tygodni wcześniej. Na rozmowy z Wołodymyrem Zełenskim kolejny raz udał się za to brytyjski premier Boris Johnson. Szef NATO Jens Stoltenberg ujawnił zaś, że sojusz przygotowuje plan kompleksowej pomocy dla Ukrainy.

Kanclerz Olaf Scholz i prezydent Emmanuel Macron są powszechnie krytykowani za swoje dwuznaczne podejście do rosyjskiej agresji na Ukrainę. W końcu zdecydowali się odwiedzić Kijów, a do towarzysztwa wzięli premiera Włoch Mario Draghiego. W Kijowie dołączył do nich również prezydent Rumunii Klaus Iohannis.

Podczas czwartkowej wizyty przywódcy odwiedzili m.in. Irpień, w którym Rosja dopuściła się ludobójstwa. Z ministrem rozwoju regionalnego Ołeksijem Czernyszowem rozmawiano o odbudowie tego miasta i reszty kraju. – Ta

wizyta to przesłanie europejskiej jedności wobec Ukrainy. To wizyta dotycząca teraźniejszości i przyszłości Ukrainy – powiedział Macron.

Równocześnie przedstawiciel francuskiego MSZ przekazał anonimowo mediom, że po wojnie Ukraińcy „będą musieli nawiązać dialog z Rosją”. Dodał, że to Ukraina określi, co uznaje za zwycięstwo, a Francja wesprze odzyskanie przez nią jej terytorium, łącznie z Krymem. Niemiecki dziennik „Die Welt” ujawnił jednak, że za kulisami politycy mieli naciskać, by Kijów poszedł na ustępstwa wobec Rosji.

W piątek w Kijowie po raz drugi pojawił się premier Wielkiej Brytanii Boris Johnson, który w przeciwnieństwie do Scholza i Macrona od początku wspiera Ukrainę. Jego wizyta była dla wszystkich zaskoczeniem, gdyż w kraju trwały właśnie niezwykle ważne dla jego partii wybory. W trakcie wizyty zapowiedział zorganizowanie szkoleń dla ukraińskich żołnierzy. Brytyjczycy będą szkolić po 10 tys. osób co 120 dni. – Moja wizyta, w środku tej wojny, ma wysłać prostą wiadomość Ukraińcom: Wielka Brytania jest z wami i będzie z wami,

aż ostatecznie zwyciężycie – wskazał Johnson.

O wsparciu dla Ukrainy mówił w ostatnich dniach także szef NATO Jens Stoltenberg. Przyznał, że Rosja jest obecnie największym zagrożeniem dla sojuszu. Stoltenberg zapowiedział przy tym nową koncepcję strategiczną NATO oraz wdrożenie kompleksowego nатовskiego pakietu pomocowego dla Ukrainy. Ma on pomóc Kijowowi w przejściu na nowoczesne, zachodnie uzbrojenie i poprawić współpracę Ukrainy z wojskami NATO. Wczoraj Stoltenberg ocenił zaś, że „wojna na Ukrainie

może ciągnąć się latami”, ale sojusz nie może odpuścić wsparcia dla Kijowa.

W weekend prezydent Ukrainy Wołodmyr Zełenski odwiedził zniszczony przez Rosjan Mikołajów, gdzie spotkał się z żołnierzami, policjantami, medykami i lokalnymi władzami. Po raz kolejny apelował o zachodnią broń. W sobotnim przemówieniu Zełenski przyznał, że po tej wizycie i spojrzeniu w oczy żołnierzom jest pewien, że Ukraina odzyska okupowane przez Rosję terytoria.

.....
Wiktor Młynarz
Albicla.com/WiktorMlynarz



BANKI CENTRALNE SZWAJCARII I ANGLII PODNIOŚŁY STOPY

FINANSE \ Narodowy Bank Szwajcarii podniósł stopy procentowe o 0,5 pkt proc., do -0,25 proc., i nie wykluczył dalszych podwyżek. Główną stopę procentową podniósł też – piąty raz z rzędu – Bank Anglii do 1,25 proc. Oczekuje dalszego wzrostu inflacji, która jesienią może przekroczyć 11 proc.

FINANSE \ Dalsza debata o praworządności w Polsce jest niepotrzebna – uważa europosłanka PiS

Państwa UE zatwierdziły polski KPO

Państwa członkowskie Unii Europejskiej zatwierdziły polski Krajowy Plan Odbudowy. Decyzja została podjęta na posiedzeniu ministrów finansów państw UE w Luksemburgu. – Zatwierdzenie KPO to duży krok w stronę wypłaty miliardów złotych dla Polski – podkreślił premier Mateusz Morawiecki.

Jan Kamieniecki

Ministrowie finansów państw Unii Europejskiej na piątkowym posiedzeniu zatwierdzili polski Krajowy Plan Odbudowy – dowiedziała się Polska Agencja Prasowa. Ze źródła PAP wynika, że od głosu wstrzymała się Holandia. Złożyła za to – podobnie jak Belgia, Szwecja, Dania i Holandia – deklarację w sprawie dokładnej oceny wypełnienia przez Polskę zobowiązań dotyczących warunków związanych z praworządnością.

1 czerwca Komisja Europejska po ponadrocznych negocjacjach zaakceptowała polski

KPO. To krok w kierunku wypłaty przez UE 23,9 mld euro dotacji i 11,5 mld euro pożyczek w ramach unijnego Funduszu Odbudowy i Odporności. Fundusz stworzono, żeby przyczynić się do odbudowy gospodarek Unii Europejskiej po kryzysie wywołanym pandemią COVID-19.

Na razie nie wiadomo, kiedy pieniądze trafią do Polski. Prawdopodobnie stanie się to po wakacjach, ponieważ KPO zakłada, że Polska musi do końca czerwca wdrożyć reformy dotyczące sądownictwa, a to otworzy jej w lipcu drogę do złożenia wniosku o środki finansowe. KE będzie miała dwa miesiące na ocenę tego wniosku.

– Zatwierdzenie KPO to duży krok w stronę wypłaty miliardów złotych dla Polski. Powinno to ucieszyć wszystkich Polaków. Realizacja tzw. kamieni milowych nie odbędzie się kosztem polskiego interesu, jak twierdzą niektórzy – zapewnił premier Mateusz Morawiecki, nawiązując do przekłamań i fake newsów na ten temat w społecznościowych mediach.

Także minister finansów Magdalena Rzeczkowska oceniła, że zatwierdzenie polskiego Krajowego Planu Odbudowy to bardzo dobra wiadomość. Akceptację polskiego KPO przez Komisję Europejską pochwalił też unijny komisarz ds. go-



23,9 mld euro dotacji i 11,5 mld euro pożyczek trafi do Polski z unijnego Funduszu Odbudowy | fot. AdobeStock/d

spodarki Paolo Gentiloni. – To była właściwa decyzja – skomentował.

Decyzję KE skrytykowała za to Sophie in't Veld, przedstawicielka liberalnej frakcji Odnówić Europę w Parlamencie Europejskim. – Nie ma powodu, żeby po raz kolejny debatować o praworządności w Polsce – odpowiedziała na to europosłan-

ka PiS Jadwiga Wiśniewska z frakcji Europejskich Konserwatystów i Reformatorów. – Polskie KPO było bezprawnie długo wstrzymywane. Polska od zawsze popiera wszelkie inicjatywy w zakresie praworządności, pod warunkiem że są one zgodne z traktatami – podkreśliła.

(PAP)

EBI przyznał Polsce 2 mld euro na uchodźców

FINANSE \ Polska otrzyma 2 mld euro z Europejskiego Banku Inwestycyjnego z czteromiliardowego pakietu pomocy w związku z przyjmowaniem uchodźców z Ukrainy. Polska jako pierwszy kraj członkowski UE korzysta z Pakietu Solidarnościowego EBI.

Te środki umożliwią dostęp do szybkiego finansowania infrastruktury medycznej, edukacyjnej i socjalnej oraz innych wydatków związanych z przyjmowaniem i integracją uchodźców – powiedziała prof. Teresa Czerwińska, wiceprezes Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Bank zdecydował się na odstępstwo od zasad dotyczących wysokości finansowania projektu. EBI będzie mógł finansować do 100 proc. wartości projektu.

To jest wyjątek od zasady stosowanej w EBI, że bank finansuje do 50 proc. wartości projektu. – Będziemy oferować finansowanie za pośrednictwem Banku

Gospodarstwa Krajowego, skąd środki zostaną przekazane do Funduszu Pomocy, utworzonego ustawą z 12 marca 2022 r. – wyjaśniła prof. Czerwińska.

Głównymi beneficjentami Funduszu Pomocy będą podmioty publiczne, czyli jednostki rządowe i samorządowe, gdyż to one najczęściej ponoszą ciężar przyjmowania i integracji uchodźców i stworzenia odpowiedniej infrastruktury. Jest też możliwość, by inne jednostki, które będą tworzyły infrastrukturę we współpracy z jednostkami publicznymi, mogły zabiegać o to finansowanie – dodała.

Przygotowany przez EBI Pakiet Solidarności prze-

znaczony jest dla krajów, które przyjmują uchodźców z Ukrainy. I choć Polska uzyskała połowę z przeznaczonego na ten cel finansowania, nie oznacza to, że nie będzie mogła uzyskać dalszych środków z tego źródła. – Polska może w przyszłości uzyskać środki po raz drugi, jako że ten instrument jest tak skonstruowany, że nie ma w nim kopert krajowych. Patrzymy wyłącznie na potrzeby – stwierdziła wiceprezes banku.

– EBI jest w stanie finansować inne projekty, które uwzględniają przyjmowanie i integrację uchodźców, także samorządy same mogą aplikować o finansowanie, jeśli w ramach ich projektów uwzględnione zostały potrzeby uchodźców. Pakiet Solidarnościowy stanowi szybką odpowiedź EBI na potrzeby Polski i innych krajów, które przyjmują uchodźców z Ukrainy – dodała Teresa Czerwińska.

Poza samym finansowaniem bank oferuje także usługi doradcze w ramach platformy EMBRACE, przez którą będzie można uzyskać wsparcie związane z przygotowaniem projektów i ich kompleksową obsługą.

(LUS, PAP)

Trwa bój o podatek dla światowych korporacji

PODATKI \ Polska wycofała swój sprzeciw wobec dyrektywy wprowadzającej od 2023 r. minimalną globalną stawkę podatku dla międzynarodowych korporacji. – Nasze postulaty zostały spełnione, dzięki czemu mogłam wyrazić poparcie – wyjaśniła minister finansów Magdalena Rzeczkowska. Dyrektywę zablokowały jednak Węgry.

Pomimo polskiego przyzwolenia ministrom gospodarki i finansów z państw członkowskich UE nie udało się podczas posiedzenia Rady ECOFIN osiągnąć porozumienia w tej sprawie. – Jestem zadowolona, że postulaty, o które Polska zabiegała, zostały wprowadzone do obecnego projektu, dzięki czemu mogłam wyrazić poparcie – przekazała Rzeczkowska. Dodała, że Polska od lat jest silnym orędownikiem opodatkowania cyfrowych gigantów oraz walki z rajami podatkowymi. – Do osiągnięcia tych celów potrzebujemy wdrożenia ostatecznie obu filarów globalnej reformy – przekonywała. Dodała, że do projektu dyrektywy, która ma wdrożyć drugi filar, udało się wprowadzić adekwatne, wiarygodne postanowienia w zakresie wdrożenia filaru pierwszego,

czyli dotyczące miejsca opodatkowania gigantów cyfrowych. Prace OECD w zakresie reformy międzynarodowego opodatkowania podzielone są na dwie części, tzw. filary. Pierwszy dotyczy opodatkowania największych światowych korporacji. Przedsiębiorstwa te zostaną określone na podstawie o wielkości przychodów (20 mld euro) oraz rentowności (10 proc.). Takie firmy będą musiały częściowo relokować swój zysk do krajów, w których sprzedają towary lub świadczą usługi. Drugi filar zakłada wprowadzenie minimalnego globalnego podatku w wysokości przynajmniej 15 proc. efektywnej stawki i będzie dotyczył firm, które osiągnęły globalne, skonsolidowane przychody w wysokości co najmniej 750 mln euro.

Paweł Woźniak

BANKNOT Z LECHEM KACZYŃSKIM NAJLEPSZYM BANKNOTEM KOLEKCYJONERSKIM 2021 R.

PIENIĄDZE \ Wyemitowany w listopadzie ub.r. banknot „Lech Kaczyński. Warto być Polakiem” został uznany podczas High Security Printing EMEA w Tallinie za najlepszy banknot kolekcjonerski roku 2021 – poinformował Narodowy Bank Polski. NBP wyjaśnił, że nagroda została przyznana przez Reconnaissance International, globalną instytucję zajmującą się bezpieczeństwem walutowym, optycznym i cyfrowym dokumentów.

FINANSE \ Rekordowa wpłata Narodowego Banku Polskiego do budżetu państwa

10,4 mld zł na modernizację armii

Narodowy Bank Polski wpłacił do budżetu państwa rekordową kwotę z zysku za 2021 r. – ponad 10,4 mld zł. Zysk za ub.r. to efekt operacji przeprowadzonych w ramach zarządzania rezerwami w walutach obcych i złocie. Jak wcześniej zapowiedział prezes Adam Glapiński, 95 proc. zysku NBP zostanie przeznaczone na zakup nowoczesnego uzbrojenia.

Jan Kamieniecki

Narodowy Bank Polski 15 czerwca 2022 r. dokonał wpłaty 10 425 792 800 zł do budżetu państwa. Zysk NBP w 2021 r. wyniósł ponad 10,97 mld zł. Zgodnie z ustawą o banku centralnym podlega on podziałowi – 95 proc. trafia do budżetu państwa, a pozostałych 5 proc. stanowi odpis na fundusz rezerwowy NBP. Ubiegłoroczny zysk jest rekordowy. W 2020 r. Narodowy Bank Polski zarobił 9,3 mld zł i przekazał do budżetu państwa niecałe 9 mld zł, w 2019 r. odnotował zysk na poziomie 7,8 mld zł, w 2018 r. nie miał go wcale, a w 2017 r. odnotował stratę na poziomie 2,5 mld zł.

Już na początku br. prof. Adam Glapiński zapowiedział, że zysk banku centralnego za 2021 r. prze-



NBP wpłacił do budżetu państwa rekordową kwotę ponad 10,4 mld zł z zysku za 2021 r. | fot. Maciej Łuczniwski/Gazeta Polska

kroczył 10 mld zł. – Narodowy Bank Polski osiągnął wielki sukces – powiedział wtedy. Rzeczywiście to był rekord. Rekordowa jest też kwota ponad 10,4 mld zł, którą bank centralny przekazał kilka dni temu do skarbu państwa, znacz-

nie wyższa od zaplanowanej w budżecie.

To dobra wiadomość dla premiera Mateusza Morawieckiego i minister finansów Magdaleny Rzeczkowskiej, zwłaszcza w obliczu zapowiedzianych obniżek podatków i innych progra-

mów, na które rząd potrzebuje pieniędzy. To dobra wiadomość zwłaszcza w sytuacji, gdy za naszą wschodnią granicą toczy się wojna, ponieważ większe środki z NBP, które zyskało państwo, pomogą w realizacji wielu zadań.

Z wcześniejszych zapowiedzi prof. Glapińskiego wynika, że tegoroczny zysk NBP ma zasilić m.in. modernizację polskiego wojska. Koszty związane z powiększeniem armii i wyposażeniem jej w doskonalszy sprzęt mają być finansowane m.in. dzięki wpływom z papierów skarbowych, środkom z obligacji Banku Gospodarstwa Krajowego, dzięki budżetowi państwa oraz zyskowi NBP.

– Przedstawiono ustawę o obronności, w której zapisano, że zysk NBP, poza 5 proc., które pozostają w banku, będzie służył wysiłkowi obronemu i zakupowi nowego uzbrojenia. Mam nadzieję, że tak będzie, i cieszymy się, że będziemy mogli się do tego przyczynić – podkreśla prezes banku centralnego.

(PAP, Money.pl)

Wenezuelska ropa zastąpi dostawy z Rosji

SUROWCE \ Po ponad 20 miesiącach i pierwszy raz od nałożenia w 2020 r. sankcji na Wenezuelę ropa naftowa z tego kraju ma niebawem popłynąć do Europy. Oczekuje się, że surowiec z Ameryki Południowej w znacznej mierze wypełni lukę po ropie z Rosji.

Pierwszy ładunek 650 tys. baryłek wenezuelskiej ropy przeznaczony dla włoskiej firmy Eni ma jeszcze w tym miesiącu ruszyć na Stary Kontynent jako pierwszy od dwóch lat eksport ropy naftowej z kraju objętego amerykańskimi sankcjami. W maju br. Departament Stanu USA wysłał do Eni i hiszpańskiego koncernu Repsol listy upoważniające je do wznowienia odbioru wenezuelskiej ropy jako sposobu na uregulowanie miliardów dolarów niespłaconego długu kraju ze stolicą w Caracas.

Drugi, znacznie większy tankowiec wycarterowany przez Eni, płynie obecnie w kierunku Wenezueli w celu załadunku 2 mln baryłek tego samego gatunku ciężkiej ropy naftowej, która również trafi do Europy. Zgodnie z dokumentem przewo-

wym, do którego dotarł Reuters, jeszcze w tym miesiącu ładunek ten zostanie dostarczony przez państwową wenezuelską firmę PDVSA z opcją sprzedaży części surowca przez Eni do koncernu Repsol dla hiszpańskich rafinerii w Cartagenie i Bilbao.

Zawarte w szóstym pakiecie sankcji UE na Rosję embargo na import rosyjskiej ropy spowodowało, że uzależniona od rosyjskiego surowca Europa rozpoczęła gwałtowne poszukiwania alternatywnych kierunków importu. Jak wskazuje Polski Instytut Energetyczny, takich potencjalnych kierunków jest kilka. Najważniejszym z nich, obok Norwegii, USA, Iranu i Kazachstanu, jest Wenezuela, która posiada największe potwierdzone zasoby ropy na świecie.

Paweł Woźniak



Atrakcyjny biznes w Twoim mieście?

Osiągnij 20 000 zł przychodu miesięcznie*

Ponadto:

- w pełni wyposażony sklep
- polisa dla Twojego biznesu
- tylko ok. 5000 zł wkładu własnego

franczyza.zabka.pl

*Ponad 76 % Francyzobiorców osiągnęło 20 tys. zł lub więcej przychodu miesięcznie w okresie 01-03.2022 r. Więcej na www.zabka.pl/franczyza.

Małgorzata - prowadzi sklep w Warszawie

O biznesie myślimy tak jak TY

PIENIĄDZE \ Przez wojnę wciąż rosną ceny, najmocniej żywności, paliw i energii

Czarodziejska różdżka na inflację nie działa

Ceny w maju 2022 r. wzrosły o 13,9 proc. – podał GUS. Analitycy banku oczekują szczytu inflacji w lipcu lub sierpniu na poziomie 16 proc. – Inflacja nie odejdzie jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki – ocenił premier Mateusz Morawiecki.

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w maju 2022 r. wzrosły rok do roku o 13,9 proc., a w porównaniu z poprzednim miesiącem o 1,7 proc. – podał Główny Urząd Statystyczny. – W efekcie rosnących cen żywności i energii inflacja

przyspieszy do ok. 16 proc. w sierpniu – ocenił Marcin Klucznik z Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

Zwrócił uwagę, że najmocniej rosną ceny żywności, paliw i energii – odpowiadają za ok. 66 proc. obecnej inflacji. – Żywność w sierpniu będzie droższa

nawet o 20 proc. niż przed rokiem. To efekt wojny na Ukrainie i zmian klimatycznych powodujących susze – dodał Klucznik.

– Inflacja bazowa, czyli z wyłączeniem cen żywności i energii, wzrosła w maju do 8,5 proc., licząc rok do roku, osiągając najwyż-

szy poziom od co najmniej dwóch dekad – podkreślił ekonomiści Banku Pekao SA. Ich zdaniem szczyt cen żywności nastąpi pod koniec tego roku.

– Inflacja nie odejdzie jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, ale kryzys nie będzie trwał wiecznie – po-

wiedział premier Mateusz Morawiecki w Opocznie. – Rząd interweniuje na rynkach bankowym, nawozowym i rolnym – dodał. Podkreślił, że celem tych interwencji jest ratowanie miejsc pracy i tworzenie nowych.

(jak. PAP)

Światowe Forum Miejskie w Katowicach

WYDARZENIE \ W Katowicach odbędzie się Światowe Forum Miejskie (WUF) – największe i najważniejsze wydarzenie na świecie poświęcone rozwojowi miast.

Po raz pierwszy największe i najważniejsze wydarzenie poświęcone miastom, czyli Światowe Forum Miejskie, odbędzie się w naszej części Europy – podkreśla Grzegorz Puda, minister funduszy i polityki regionalnej. – To ogromny prestiż dla Polski i wyraz zaufania ze strony naszych partnerów z ONZ. Podczas forum pokażemy m.in. imponującą transformację, jaką przeszły nasze miasta, i podzielimy się doświadczeniami – dodaje. W Katowicach na terenie Międzynarodowego Centrum Kongresowego trwają przygotowania do wydarzenia, które będzie się odbywać od 26 do 30 czerwca br.

– WUF to nie tylko miejsce spotkań ekspertów. To także przestrzeń, w której będzie można usłyszeć najważniejszy głos każdego miasta, głos jego mieszkańców. Szczególnie ważnym aspektem przygotowań jest dla nas kwestia dostępności – zaznacza Małgorzata Jarosińska-Jedynak, wiceminister funduszy i polityki regionalnej, pełnomocnik rządu ds. organizacji WUF11 w Katowicach. Dlatego oprócz licznych spotkań przygotowano wiele atrakcji, z których skorzystać będą mogli wszyscy zainteresowani. – Jesteśmy bardzo dumni, mogąc gościć wydarzenie takiej rangi – zaznacza prezydent Katowic Marcin Krupa. Forum odbędzie się pod naszym patronatem.

Mariusz Andrzej Urbanke

NIERUCHOMOŚCI \ Do nabycia budynki pod jednym z najbardziej prestiżowych adresów w Krakowie

Bank Pekao sprzedaje kamienicę na krakowskim rynku

Bank Pekao S.A. wystawił na sprzedaż nieruchomość na Rynku Głównym w Krakowie. Kamienica pamięta czasy króla Władysława Jagiełły – datowana jest na początek XIV w. i jest zlokalizowana w samym centrum miasta u zbiegu ulicy Szewskiej i Rynku Głównego.

Sprzedawana nieruchomość to zespół zabytkowych kamienic Tenczerowskiej i Kamienicy pod Trzema Gwiazdami. Obiekt położony jest w ścisłym centrum Krakowa, na tętniącym życiem Starym Mieście, u zbiegu ul. Szewskiej i Rynku Głównego – jednego z najpiękniejszych i największych średniowiecznych rynków w Europie. Krakowski rynek to miejsce, do którego zarówno turyści, jak i mieszkańcy Krakowa przybywają zachwyceni pięknem otaczających go zabytków, w poszukiwaniu dóbr kultury i rozrywki.

Według szacunków Wydziału ds. Turystyki w 2021 r. Kraków odwiedziło 11,3 mln turystów, którzy wydali łącznie 5,5 mld zł. Większość atrakcji turystycznych skoncentrowana jest właśnie w obrębie Starego Miasta. Lokalizacja obiektu czyni go jedną z najbardziej atrakcyjnych nieruchomości w Polsce, zarówno dla funkcji handlowej, jak i hotelowej.

Wystawiona kamienica jest ciekawą propozycją inwestycyjną, ponieważ znajduje się w samym sercu Krakowa i towarzyszyła mieszkańcom przez stulecia istnienia miasta. Zbieg ulicy Szewskiej z Rynkiem Głównym jest miejscem o wysokim natężeniu ruchu pieszego zarówno w dzień, jak i w nocy. To idealne miejsce na

działalność usługową, hotelową, aparthotelową, handlową czy, tak jak obecnie, biurową.

Łączna powierzchnia wystawionego na sprzedaż obiektu to ponad 3 tys. m² wraz z przynależną działką o łącznej powierzchni 676 m². Główne wejście znajduje się od strony Rynku Głównego i prowadzi przez budynek oznaczony numerem 32. Drugie wejście zlokalizowane jest od strony ul. Szewskiej.

Obecnie na parterze budynku mieści się oddział Banku Pekao. Znajdują się tam dwie sale do obsługi klientów oraz reprezentacyjny hol. Wyższe kondygnacje zaadaptowane są w większości na potrzeby biurowe, techniczne oraz socjalne.

Z okien budynku rozpościera się widok na położone vis-à-vis Sukiennice Królewskie – średniowieczne „centrum handlowe” – oraz Wieżę Ratuszową, a z okien ostatniej kondygnacji dostrzec można charakterystyczny zarys Zamku Królewskiego na Wawelu. Kamienice znajdują się w okolicy szlaku Drogi Królewskiej, ciągnącej się od Bramy Floriańskiej przez Rynek Główny, ulicę Grodzką aż do Wzgórza Wawelskiego. Historia obu kamienic jest równie fascynująca i burzliwa jak historia dawnej stolicy Polski.

Kamienica Tenczerowska

Kamienica przy Rynku Głównym 31, zwana Tenczerowską,



to obiekt pochodzący z 1311 r. Jej pierwszy właściciel Konrad Tenczer miał być płatnerzem, czyli rzemieślnikiem wykonującym zbroje dla ludzi i koni w czasach króla Władysława Jagiełły. W 1525 r. budynek doznał dużego pożaru i od tego czasu dom Tenczerowskich przechodził z rąk do rąk. Od 1770 r. mieściła się w nim kawiarnia, którą prowadziła Maria Sędrakowska; ozdobą tego miejsca były srebrne łyżeczki przyczepione do stołów łańcuszkami, tak aby goście nie zabierali ich na pamiątkę. Na początku XX w. kamienica została zburzona i w 1913 r. wzniesiono nowy budynek, w którym obecnie mieści się Oddział Banku Pekao S.A.

Kamienica pod Trzema Gwiazdami

Nazwa Pod Trzema Gwiazdami pochodzi od godła, które niegdyś zdobiło fronton tego budynku, lecz niestety nie zachowało się do obecnych czasów. Budynek składa się z kamienicy południowej, zwanej Kamienicą Wolfklajjanowską, i północnej, zwanej Kamienicą Sznurowską. Scalenie budynków z inicjatywy ławnika krakowskiego Fachinetiego nastąpiło w latach 40. XVIII w. W XIX w. mieściła się tu pasmanteria. W latach 1881–1901 kamienica przeszła gruntowną modernizację. Z tego okresu zachowała się neo-

klasycystyczna fasada. W drugiej połowie XX w. budynek adaptowano na potrzeby banku. Dobudowano piętro i ściśle powiązano z budynkiem na rożnym Rynku Głównego 31.

Stan obecny

Narożny gmach stojący u zbiegu Rynku Głównego i ulicy Szewskiej powstał w 1914 r. według projektu Kazimierza Wyczynskiego i Ludwika Wojtyczki, z fasadą dodaną w 1938 r., zgodnie z normami klasycyzującego modernizmu, a wykonanego według projektu Tadeusza Tombińskiego i Stefana Świszczowskiego. Kamienica od Rynku Głównego 32, której budowę zakończono w 1736 r., ma fasadę neoklasycystyczną. Na przełomie lat 80. i 90. XX w. Bank Pekao S.A. przeprowadził kompleksowy remont obu budynków, łącząc je funkcjonalnie w jedną nieruchomość.

Po sprzedaży nieruchomości bank planuje zwrotny najem części powierzchni w budynku. Warunki najmu zostaną uzgodnione na późniejszym etapie postępowania sprzedażowego.

Ogłoszenie o sprzedaży nieruchomości dostępne jest na stronie Banku Pekao: <https://www.pekao.com.pl/nieruchomosci/lista-nieruchomosci.html>

.....
Materiał powstał we współpracy z Bankiem Pekao S.A.



WYSTAWA \ Już dziś w Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski w Warszawie odbędzie się otwarcie nowej instalacji Wojciecha Korkucia „Pierwszy transport”. To kontynuacja projektu zainspirowanego rozmową artysty z Barbarą Wojnarowską-Gautier, byłą więźniarką obozu koncentracyjnego Auschwitz, ofiarą eksperymentów Josefa Mengele, a dziś kustoszem honorowym projektu.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 20 CZERWCA 2022

KULTURA

11

100. ROCZNICA \ 20 czerwca po raz pierwszy obchodzimy Narodowy Dzień Powstań Śląskich

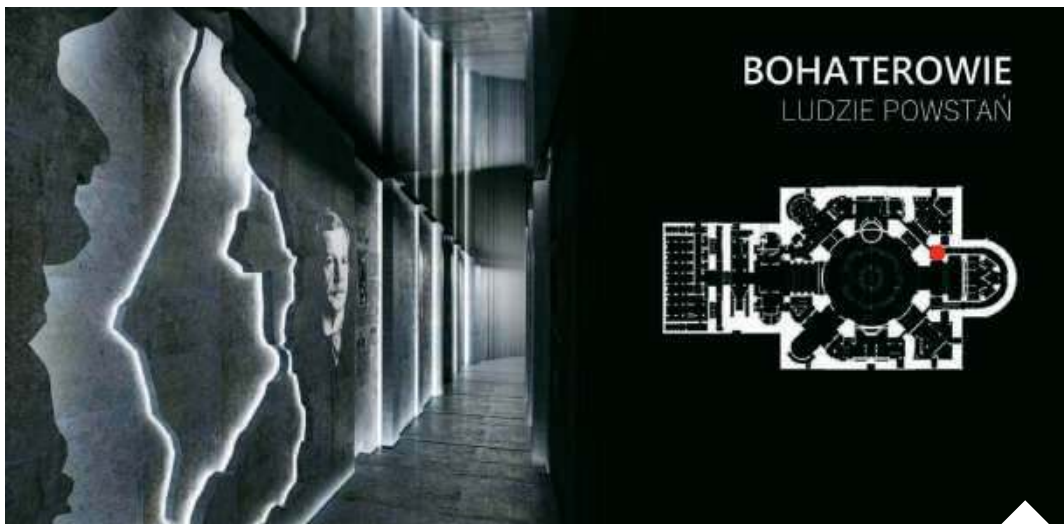
Dla Ciebie, Polsko – Śląsk

Wczorajsze otwarcie wystawy stałej Panteonu Górnośląskiego w podziemiach archikatedry Chrystusa Króla w Katowicach wpisało się w kulminację obchodów 100. rocznicy przyłączenia części Górnego Śląska do Polski. Dziś zaś po raz pierwszy obchodzić będziemy Narodowy Dzień Powstań Śląskich, uczczony w tym roku wystawą „Dla Ciebie, Polsko – Śląsk”, która otwarta zostanie na dziedzińcu warszawskiego pałacu Pod Blachą.

Anna Krajewska

20 czerwca 1922 r. wojska polskie wkroczyły do Katowic, a 16 lipca 1922 r. podpisany został akt włączenia ziem śląskich do Rzeczypospolitej Polskiej. Te wydarzenia były jednymi z ostatnich w kształtowaniu się granic II Rzeczypospolitej po odzyskaniu przez Polskę niepodległości – przypomina Biuro Programu „Niepodległa”, które dla uczczenia 100. rocznicy przyłączenia części Górnego Śląska do Polski przygotowało m.in. koncert, pokazy filmów i kampanię społeczną #ŚląskWspólnaSprawa. Kulminacją obchodów miała miejsce w miniony weekend.

W sobotę w Parku Śląskim w Chorzowie odbył się koncert „Pokolenie '22”. Z kolei



Panteon Górnośląski ma być pomnikiem upamiętniającym powrót Górnego Śląska do II Rzeczypospolitej w 1922 r.

| fot. mat. pras./d

w niedzielę w Katowicach uroczyste otwarto wystawę stałą Panteonu Górnośląskiego. Ta nowa instytucja kultury zlokalizowana w podzie-

miach archikatedry Chrystusa Króla prezentuje sylwetki zasłużonych dla tego regionu postaci w formie wystawy multimedialnej. – Pante-

on jest wspólną inicjatywą archidiecezji, miasta Katowice, województwa śląskiego oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodo-

Utalentowana Polka podbija USA

SUKCES \ Od kilku dni głośno jest o Sarze James. Młoda wokalistka najpierw oczarowała występami w polskim „The Voice Kids”, później zachwyliła na Eurowizji Junior 2021, a teraz stała się gwiazdą amerykańskiej edycji programu „Mam talent”. Jej znakomity występ w talent show doceniła sama Billie Eilish.

Sara James wzięła udział w amerykańskim „Mam talent”. 14-latka zrobiła ogromne wrażenie na publiczności i jury wykonaniem piosenki „Lovely” Billie Eilish. Dostała owacje na stojąco, a jeden z jurorów, słynny brytyjski łowca talentów Simon Cowell, był tak zachwycony umiejętnościami młodej Polki, że nacisnął tzw. złoty przycisk. Oznacza to, że wokalistka przechodzi bezpośrednio do transmitowanych na żywo półfinałów.

Rewelacyjne wykonanie przez Sarę James utworu zyskało w sieci ogromną popularność. W mediach społecznościowych aż huczy od wpisów zachwalających młodą artystkę. Sukcesem Sary pochwalił się m.in. Igor Herbut, który – jak się okazało



Sara James okazała się wielkim odkryciem najnowszej edycji „America's Got Talent”

| fot. Twitter/d

– jakiś czas temu został jej menedżerem. – Jestem dumny, że udało się wysłać Sarę do Los Angeles i nastąpił tam wielki wybuch na Słońcu. Jaram się! I nie chciałbym, żeby ta iskra we mnie zgasła – wyznał Herbut w rozmowie z portalem Plejada.

Udział Sary James w amerykańskim talent show odbił się głośnym echem także w popularnych zagranicz-

nych mediach, a film z jej występu na kanale YouTube obejrzano już kilka milionów razy. Talent młodej Polki dostrzegła również sama Billie Eilish. Słynna wykonawczyni piosenki „Lovely” udostępniła występ Sary w swoich mediach społecznościowych. Trzymamy kciuki za dalsze sukcesy w karierze.

(AnKraj)

Dla Eurowizji na Ukrainie

WSPARCIE \ W piątek władze EBU poinformowały w oficjalnym komunikacie, że Ukraina nie będzie gospodarzem przyszłorocznego konkursu.

Gdy w maju podczas finału Konkursu Piosenki Eurowizji w Turynie triumfował ukraiński zespół Kalush Orchestra, stało się jasne, że kolejną edycję tej imprezy zorganizuje nasz wschodni sąsiad. Już wtedy podniosły się jednak głosy, że kraj pogrążony w wojnie może nie sprostać temu wyzwaniu. W konsekwencji 17 czerwca Europejska Unia Nadawców (EBU) ogłosiła, że Ukraina nie będzie gospodarzem konkursu. – Będziemy żądać cofnięcia tej decyzji – oświadczył natychmiast ukraiński minister kultury Ołeksandr Tkaczenko. Wsparcie w tym względzie dla ukraińskiego nadawcy publicznego wyrazili w oficjalnym komunikacie minister kultury Piotr Głiński i zarząd Telewizji Polskiej.

(AnKraj)

Karolina Lizer urzekła Opole

FESTIWAL \ W sobotę, w drugim dniu 59. Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu, poznaliśmy laureatów konkursów Premiery i Debiuty.

Zdecydowaną zwyciężczynią tegorocznych Premier została Karolina Lizer, która w konkursie pokonała dziewięć pozostałych wykonawców. Utalentowana wokalistka rozbiła bank z nagrodami. Za piosenkę „Czysta woda” zgarnęła główne laury zarówno od jury, jak i od publiczności (Karolinę, czyli nagrodę im. Karola Musioła). Otrzymała także nagrodę ZAiKS za najlepszy tekst. Z kolei nagroda ZAiKS za muzykę powędrowała do Soni Maselik za utwór „Tylko tu”. W konkursie Debiuty główną nagrodę im. Anny Jantar jury przyznało Magdalenie „Meg” Krzemień. Nagrodę publiczności otrzymał Wiktor Kowalski. Festiwal w Opolu kończy dziś koncert „Scena Alternatywna – Romantyczność” transmitowany na antenie TVP Kultura.

(AnKraj)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
11 KULTURA
12-13 ZJAZD KLUBÓW „GP”
14-15 PUBLICYSTYKA
16-17 SPOŁECZEŃSTWO
18 PROGRAM TV
20 SPORT



foto: Wikipedia/d

TABLICA DLA NIEZŁOMNEGO KAPŁANA

PAMIĘĆ \ Tablicę upamiętniającą jezuity, kapelana podziemia niepodległościowego po II wojnie światowej ks. Władysława Gurgacza ps. Sem odsłonięto w Komborni koło Krosna (Podkarpackie). – Kościół w Komborni był ze wszech miar związany z jego życiem i posługą kapłańską. To była jego rodzinna parafia – powiedział dr Piotr Szopa z IPN.

List Jarosława Kaczyńskiego do uczestników Zjazdu Klubów „GP” w Spale

Niebezpieczeństw i wyzwań, z którymi musimy i będziemy musieli się mierzyć, jest – jak to wszyscy dobrze wiemy – wiele. Mroźny wiatr nadciąga nie tylko od Wschodu. Mówiąc skrótowo, budzi nasz sprzeciw stanowisko części państw europejskich w sprawie wojny na Ukrainie, niepokoi nas na wielu płaszczyznach polityka Niemiec, ewolucję Unii Europejskiej postrzegamy jako idącą w zdecydowanie złym kierunku, rosnące ideowe zaciętrzewienie i zaślepienie lewicowo-liberalnych elit wzbudza nasze głębokie zatroskanie, tak jak powolne, acz systematyczne zmniejszanie się w naszym kręgu cywilizacyjnym sfery wolności. Temu wszystkiemu się przeciwstawiamy i będziemy się przeciwstawiać. Musimy to robić skutecznie, a w polityce w naszym wypadku oznacza to konieczność pozostania przy władzy, konieczność odniesienia zwycięstwa na froncie wewnętrznym, czyli wygrania wyborów. W przeciwnym razie górą będzie – jak to kiedyś ujmowaliśmy – partia białej flagi, środowiska ojkofoficzne i kompradorskie ze wszystkimi oplakany dla naszej Ojczyzny tego konsekwencjami. Drodzy Przyjaciele! Jeszcze raz musimy zewrzeć szeregi i wyteńczyć wszystkie siły, bo stawka jest ogromna, niewyobrażalnie wielka i z każdym dniem budowania Rzeczypospolitej naszych marzeń ona rośnie. Jest nią pomyślność naszej Ojczyzny i trwanie tego wszystkiego, co w różnych wymiarach naszego bytowania jest nam najdroższe. Słowem, brońmy Polski. Pięknie robicie to Państwo od lat i za to chciałbym Państwu po raz kolejny, bo tego nigdy za wiele, z całego serca stukrotnie podziękować. Bóg Państwu za tę wierną służbę Polsce zapłać.



SPAŁA 2022 \ XVII Zjazd Klubów „Gazety Polskiej”

Poważnie o Polsce

Za nami pierwszy po pandemii Zjazd Klubów „Gazety Polskiej”. W Spale w gościnnym Centralnym Ośrodku Sportu spotkało się około 500 klubowiczów z całego kraju. Gościem honorowym był premier Mateusz Morawiecki.

Jacek Liziniewicz

Po wymuszonej pandemicznej przerwie nieobecności Klubu „Gazety Polskiej” wrócili do gościnnych murów Centralnego Ośrodka Sportu w Spale. W miejscu naszego zakwaterowania mijaliśmy się z gwiazdami polskiego sportu, w tym trenującą kadrą siatkarzy. W piątek to jednak nie oni zwracali największą uwagę. Ten dzień minął klubowiczom pod znakiem wizyty premiera Mateusza Morawieckiego. Szef rządu wzbudził niemałą sensację, gdy pojawił się na pierwszym turnieju tenisa stołowego i stanął w szranki z uczestnikami zjazdu. Choć uczciwie mówiąc, dobrze się stało, że nikt nie liczył punktów. Oficjalnie pierwszy Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Prezesa ENEA wygrał Tomasz Piotrowski. Drugie miejsce zajął Tadeusz Romanowski, a trzeci był Sławomir Konik. Pierwszym przegranym został reprezentujący redakcję „Gazety Polskiej” Marcin Szku-

at. Co warto odnotować, turniej był mocno obsadzony, a startowali m.in. redaktor Piotr Lisiewicz i europoseł Ryszard Czarnecki.

Morawiecki mobilizuje

Wczesnym popołudniem odbyły się spotkania z klubami „GP”. Te przybyły tłumnie z całej Polski. Nie zabrakło również tych z zagranicy: z Niemiec, USA, a nawet dalekiej Australii. Warto zauważyć, że wyjątkowo dopisywała frekwencja podczas paneli. – W tym roku plan był niezwykle napięty, ale każdy temat debaty był po prostu poważny. To były dwa dni poważnej dyskusji o Polsce i sytuacji obecnej – mówi nam Ryszard Kapuściński, przewodniczący Klubów „Gazety Polskiej”. Prezes nie mógł być obecny na zjeździe, lecz wszystkie dyskusje śledził w transmisjach internetowych.

W piątek głos zabrała prezes Trybunału Konstytucyjnego Julia Przyłębska. Sędzia uprzedziła, że jej wykład będzie miał charakter uniwersalny, gdyż każde jej słowa są wykorzysty-

wane przez oponentów TK i używane do podważania niezależności sędziowskiej. Przypomniała jednak o tym, jak ważna jest konstytucja w świetle polskiej suwerenności. – Tożsamość konstytucyjna to jest element suwerenności. Ona istniała nawet wtedy, kiedy Polski nie było na mapach, ponieważ tożsamość konstytucyjna jest ważną składową tożsamości narodowej – mówiła prezes TK. – Mamy taką, a nie inną konstytucję, jest ona najwyższym prawem i powinniśmy ją szanować, nie tylko nosząc ją na koszulkach, lecz także nie wprowadzając dezinformacji do społeczeństwa na temat tego, o czym ona mówi. Już preambula mówi o tym, że po 1989 roku odzyskujemy niepodległość i mamy być państwem suwerennym i demokratycznym. A więc ta suwerenność powinna być naszym drogowskazem nie tylko dla nas, lecz także dla przyszłych pokoleń – stwierdziła Julia Przyłębska.

Po pani prezes do klubowiczów przemówił premier Mateusz Morawiecki, któ-

ry przedstawił obecną sytuację polityczną. – Dzisiaj suwerenność możemy utracić na trzy sposoby. Pierwszy to ten najbardziej brutalny, gdy Putin zmiażdży Ukrainę, przyjdzie po kolejne państwa. Za rok, za dwa, za trzy, za pół roku – nie wiemy. Przyjdzie po nas, po kraje bałtyckie. Dlatego spójność państw NATO i UE jest taka kluczowa, jest dzisiaj zaporą przed barbarzyńskim planem Putina. Drugi sposób – przez utratę suwerenności gospodarczej, przez wielki kryzys gospodarczy, który może doprowadzić do nieznanych nam perturbacji. Trzeci sposób – to gdy przegramy wybory w październiku przyszłego roku. Gdyby do tego doszło, to wtedy zobaczycie Państwo, co oznacza prawdziwa utrata suwerenności przez naszych oponentów politycznych. To scenariusz niepokojący i zły dla Polski – mówił do klubowiczów premier Mateusz Morawiecki. Szef rządu apelował o maksymalną mobilizację i przekonywanie ludzi. Pragmatycznie tłumaczył również zasadność chociaż-



800 LAT PARAFII W LUBORZYCY

KOŚCIÓŁ \ Polska w tych trudnych czasach zdaje egzamin dzięki krzyżowi, chrześcijaństwu i takim parafiom jak ta – powiedział min. Piotr Gliński z okazji 800-lecia istnienia Parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Luborzycy k. Krakowa.

fot. Twitter/d



fot. Konrad Fałęcki/Gazeta Polska

PODZIĘKOWANIA DLA KLUBOWICZÓW

WYDARZENIE \ To wasza ciężka praca powoduje, że dziś Polska jest w tym miejscu – powiedział ksiądz Jarosław Wąsowicz podczas mszy świętej na zakończenie XVII Zjazdu Klubów „Gazety Polskiej” w Spale.

ZJAZD...



Marszałek senior Antoni Macierewicz omówił m.in. wyniki śledztwa smoleńskiego



Jednym z gości zjazdu była prezes Trybunału Konstytucyjnego Julia Przyłębska



Gościem honorowym był premier Mateusz Morawiecki

by walki o KPO i kamieni milowych. To jeden z tematów, który niepokoił klubowiczów najbardziej. Kwestie te zostały poruszone na kolejnym panelu, w którym wzięli udział politycy obozu rządzącego, w tym Piotr Pyzik, Marek Suski i Jakub Chelstowski, marszałek województwa śląskiego. O suwerenności energetycznej mówił również Paweł Majewski, prezes firmy ENEA.

Wieczorem z uczestnikami spotkał się Sławomir Cenciekiewicz, który w dyskusji z Piotrem Lisiewiczem omówił problemy związane z lustracją i dekomunizacją. Wykład o wojnie w Czeczeni wygłosili Adam Borowski i publicysta „GP” Piotr Grochmalski. Odbyła się również dyskusja na temat sytuacji i problemów Polonii, w której wzięli udział minister Jan Dziedziczak i senator Małgorzata Kopiczko.

Bezpieczeństwo na różne sposoby

Sobota to seria paneli omawiających najważniejsze kwestie dotyczące obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej. Zaczęło się od rozmowy Adriana Stankowskiego z członkiem zarządu

PKP Andrzejem Olszewskim oraz Mateuszem Wodejko z Poczty Polskiej. W dyskusji wzięła udział również Małgorzata Jarosińska-Jedynak, sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej. Minister przekonywała, że straszenie kamieniami milowymi to opowiadanie bajek, a media skupiają się jedynie na negatywnej stronie funduszy. O współpracy z samorządami mówili z kolei marszałek województwa łódzkiego Grzegorz Schreiber, wojewoda łódzki Tobiasz Bocheński, marszałek województwa śląskiego Jakub Chelstowski i minister rozwoju Waldemar Buda.

W sobotę odbył się również tradycyjny panel dziennikarski z udziałem m.in.: Katarzyny Gójskiej, Tomasza Sakiewicza i uwielbianego przez klubowiczów Michała Rachonia. Dziennikarze przez ponad godzinę omawiali dezinformację, która jest dziś narzędziem walki wytoczonej Polsce przez Rosję. Jednym z ważnych tematów, o których chcieli rozmawiać klubowicze, była kwestia bezpieczeństwa żywnościowego. O tym mówili m.in. Robert Telus,

przewodniczący sejmowej komisji rolnictwa, Andrzej Śliwka, wiceminister aktywów państwowych, i Marcin Wroński z KOWR. Oddzielny wykład na temat polityki Unii Europejskiej wygłosili komisarz UE Janusz Wojciechowski i europoseł Anna Zalewska.

Podczas drugiego dnia zjazdu sporo miejsca poświęcono kwestii bezpieczeństwa. O tym mówili ministrowie Piotr Wawrzyk i Marcin Ociepa. – Jeśli NATO ma na serio odstraszać Rosję, powinniśmy zwiększyć liczbę sojuszników żołnierzy w Polsce i na całym „wschodnim teatrze”. Przede wszystkim żołnierzy amerykańskich i z krajów zachodniej Europy. Musimy ściągać żołnierzy z Zachodu, żeby oni czuli się częścią potencjalnego konfliktu i żeby Rosja kalkulowała możliwości tych państw. Chcemy, by ta obecność miała charakter permanentny, żeby były rodziny żołnierzy, powstawała infrastruktura. Wtedy koszty inwazji będą dotkliwe dla USA, więc USA będą poważniej brały pod uwagę kwestie obrony RP – mówił Marcin Ociepa, wiceminister obrony narodowej. W sobotę dys-

kuowano również na temat przyszłych pokoleń i edukacji. O tym mówili Mikołaj Pawlak, rzecznik praw dziecka, i prof. Przemysław Czarnek, minister edukacji. Sporo miejsca poświęcono m.in. nowemu przedmiotowi w szkole – historia i teraźniejszość.

Macierewicz dziękuje klubom

Trzeba przyznać, że tegoroczny zjazd miał wyjątkowo napięty harmonogram. W dwa dni omówiliśmy większość najważniejszych dla kraju problemów. W sobotni wieczór do kwestii relacji polsko-rosyjskich odniósł się Antoni Macierewicz. Marszałek senior omówił wyniki śledztwa smoleńskiego. Ujawnił również sensacyjne informacje dotyczące jednego ze współwłaścicieli firmy Polit-Elektroelektronik remontującej należące do Polski tupolewy, którymi podróżowały najważniejsze delegacje. – Niedawno na wniosek Służby Kontrwywiadu Wojskowego Aleksiej Biełow – ze względu na to, że został uznany za informatora przekazującego nieustannie informacje stronie rosyjskiej – został wyeliminowany z możliwości przebywania w Polsce oraz

prowadzenia działalności gospodarczej. To był informator rosyjski, człowiek, który przez cały czas kontrolował sprawę remontu, a potem odbioru samolotu Tu-154 – powiedział Antoni Macierewicz. Polityk dziękował za zaangażowanie Klubów „Gazety Polskiej” w sprawę smoleńską. Były minister obrony narodowej przestrzegał przed lekceważeniem Rosji. Jego zdaniem politycy z tego kraju nadal nie zrezygnowali z zajęcia całej Europy i „zapewnienia jej bezpieczeństwa”. Do historii zjazdów przejdzie również spotkanie z ambasadorem Węgier Orsolyą Zsuzanną Kovacsą. W czasie rozmowy z Tomaszem Sakiewiczem dyplomatka opowiadała o perspektywie Węgier w kwestii agresji Rosji na Ukrainę. Jak podkreśliła, Węgrzy popierają rozszerzenie UE. Wyraziła również nadzieję, że Kluby „Gazety Polskiej” odwiedzą Budapeszt przy następnej okazji. Niedziela minęła pod znakiem dyskusji na tematy klubowe. Gościem specjalnym był Karol Nawrocki, prezes Instytutu Pamięci Narodowej.

Zdjęcia Konrad Fałęcki/Gazeta Polska

PARTNERZY XVII ZJAZDU KLUBÓW „GAZETY POLSKIEJ”



ORGANIZATORZY:



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



FELIETON \ Zacieśnianie więzi z Ukrainą na wszelkich poziomach, po rodzaj jak najbliższej wspólnoty państwowej, jest warunkiem i naszego przetrwania

Jednak mają się czego bać!

W miarę narastania intensywności działań wojennych na Ukrainie wznoszą się brudna piana moskiewskiej propagandy wzbijana przez V kolumnę Kremla w całym świecie i „żądania pokoju” w postaci osobiwej – poddania się państwa zaatakowanego! Również w naszym kraju, gdzie ogromna większość sympatyzuje z walką bratniego narodu, podgrzewa się tezę, że mimo bohaterstwa Ukraińców wojna jest wygrana przez Moskwę, a my się lepiej nie narażamy na jej gniew, wspierając napadniętego. Ale dość nieoczekiwanie weszła do gry całkiem przeciwna koncepcja – zaangażowanie się po stronie Ukrainy tak dalece, że aż do stworzenia z nią unii państwowej na wzór tej, która w XVI w. zjednoczyła Polskę i Litwę w I Rzeczpospolitą!



**Jerzy
„Bayraktar”
Lubach**

Na początek przypomnijmy niecierpliwcom – zwołennikom obu wspomnianych wyżej opcji – że wojna trwa na Ukrainie nie od 3 miesięcy, a od ponad 7 lat, co i tak w skali znanych z naszego kontynentu wojen trzydziesto-, a nawet stuletnich oznacza, że jej losy mogą się potoczyć nader różnie, a jeśli pragniemy jej zakończenia korzystnego dla nas, to trzeba się do niego samemu mocno przyło-



OGŁOSZENIE PŁATNE

**Fundacja
Pomnik
Ofiar Katynia**

**Prosi
o wsparcie
idei budowy
Pomnika**

**PKO Bank Polski S.A.
(PLN)**

78 1020 2906 0000 1102 0218 1915

www.pomnikofiarkatynia.pl



Utrwalenie i umocnienie sojuszu polsko-ukraińskiego wywołało historyczną reakcję... w rosyjskich mediach

| fot. Jakub Szymczuk/KPRP/d

żyć. I tak się zresztą dzieje w Polsce.

Przed czym to ze strachu zadrżeli Moskale

Stała pomoc w sferach militarnej i logistycznej, w tym zwłaszcza serdeczne – i zaskakująco sprawne! – przyjęcie ogromnej liczby uchodźców ukraińskich, to niezwykle ważne wsparcie ze strony polskiej. Jednak znaczące sukcesy propagandy kremłowskiej każą się zastanowić nad dalszym rozwojem wypadków i ich globalnymi potencjalnymi konsekwencjami.

Niecały rok temu (27.08.2021) opublikowałem w „Gazecie” artykuł „Albo Trójmorze, albo Mitteleuropa!” kończący się słowami: „Obecny wściekły atak rosyjskiej V kolumny w Polsce na nasz rząd świadczy o tym, że Kreml niczego się tak nie obawia, jak utrwalenia i umocnienia sojuszu polsko-ukraińskiego. I dobrze, niech się boją – mają czego!”. Wywołał on zadziwiającą, wręcz historyczną reakcję... w mediach rosyjskich! Nie tylko został w całości nader przyzwoicie przetłumaczony i opublikowany w czołowych

państwowych agencjach prasowych, lecz także uzupełniony w napastliwe komentarze odredakcyjne, niemal jednobrzmiące, co wskazuje na zorganizowaną odgórnie akcję. Omawiany i cytowany był w ponad 200 portalach, w tym w jednej z samozwańczych „republik” donbaskich. Większość portali w tytule wybiła słowa „niech się boją!” wzmocnione w rosyjskim przekładzie do „niech drżą ze strachu!”, po czym zatrudniono kremłowskich „speców”, by wykazać, że Rosja nie ma powodu bać się sojuszu polsko-ukraińskiego.

Wziął się za to m.in. wybitny ponoć politolog Siergiej Markow, który „obalił” moje tezy twierdzeniem, że zachęcając Ukrainę do udziału w Trójmorzu, „Polska wciąga ją w pułapkę”, gdyż „jest to forma imperialnego panowania Polski nad Europą Wschodnią. Warszawa pragnie wciągnąć także Ukrainę w sferę swych imperialnych wpływów. Na podstawie inicjatywy »Międzymorza« Polska chce stworzyć swoistą konfederację z ośrodkiem imperialnym w Warszawie i pół-

koloniami w postaci innych zaangażowanych państw”.

Lekcja z historii Litwy

Moskale zareagowali wówczas tak nerwowo, bo już się szykowali do kolejnej napaści na Ukrainę i zależało im, by pozostała ona bez jakichkolwiek sojuszników. Bardzo podobnie było już raz w naszych dziejach, gdy Litwę pozostającą w kruchej unii z Polską starano się wyizolować w celu ostatecznego podboju – w połowie XVI w. moskiewski despota-degenerat Iwan Groźny, nazwawszy się bezprawnie carem, notorycznie najeżdżał osłabioną Litwę, dybał na Inflanty i miał zamiar zawojować także macierz Rusi – Kijów, pozostający jednak w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego! Sytuacja była tak groźna, że jak pisze prof. Andrzej Nowak w IV tomie swoich „Dziejów Polski”: „Zebrani na sejmie warszawskim posłowie modlili się o zwycięstwo nad groźnym Iwanem. Słowa takiej modlitwy utrzymała pieśń stworzona przez anonimowego autora (...) i wydrukowana razem z poematem Kochanowskie-

go »Zgoda« w czasie obrad tegoż sejmu”.

O co zwracał się do Boga największy polski poeta szlachecki? Posłuchajmy:

„O wszechmogący nieba, ziemie Panie,

Co Ty rozkażesz, to się wszystko stanie:

Raczy-ż potłumić moc nieprzyjacielską,

Zwłaszcza moskiewską.

(...)

Racz, Panie, ściągnąć Twą boską prawicę,

Siłę moskiewską raczysz zetrzeć wszystkie,

W której ufają i którą się chełpią

Hardością wielką.

Czyż nie brzmi to nader aktualnie? Sejm, na który posłował Kochanowski, obradował w 1564 r., w cieniu narastającej agresji moskiewskiej, której Litwa nie była już w stanie dać rady samodzielnie. I choć ani litewscy magnaci z Radziwiłłami na czele, ani król Zygmunt August nie palili się do umacniania litewsko-polskich związków państwowych, kaprys historii, a może Opatrzność sprawiły, że ledwie pięć lat później, w 1569 r. w wyniku uchwalenia unii lubelskiej powstała właśnie Rzeczpospolita Obojga Narodów i wówczas to Kijów wszedł w skład Korony. Nieco później zaś wypożyczony od „bratanków” polski król Stefan Batory uśmierzył boleśnie zapędy Iwana Groźnego. A choć opowiadający o tym tom swoich „Dziejów” prof. Andrzej Nowak zatytułował „Trudny złoty wiek”, to wszak dla złotego wieku warto największe nawet trudy podejmować.

Warunek i naszego przetrwania

Co do formy współzycia Polski z Ukrainą osobiście nie optuję za nią na wzór I RP, choć nie należy wykluczać i tak daleko idącego zjednoczenia, bo wysuwane przez zajadłych krytyków kontrargumenty są ahistoryczne, a w większości raczej historyczne. Zresztą właśnie dzieje pogłębiającej się wspólnoty polsko-litewskiej pokazują, że dojdzie do realizacji idei wspólnego państwa zajęło bez mała dwieście lat!

Z drugiej strony wszystko wskazuje na to, że bez wejścia w jednolity organizm państwowy Rzeczypospolitej Litwa w ogóle przestałaby istnieć, podbita i wciolona do rosnącego imperium moskiewskiego. Dzisiejsza Ukraina może nie stoi przed aż takim dylematem, choć walczy z tym samym podłym i okrutnym przeciwnikiem, którego bestialstwa wstrzą-



Joseph Conrad

(1857–1924) polski pisarz i publicysta tworzący w języku angielskim, autor powieści m.in. „Lord Jim”, „Jądro ciemności”, „Smuga cienia”

\\ Poczucie bezpieczeństwa, nawet najbardziej usprawiedliwione, jest złym doradcą. Podobnie jak nadmierne poczucie błogości zwiastuje nadejście szafu, poczucie bezpieczeństwa wyprzedza szybki cios klęski. \\

PUBL...

15

snęły nawet sumieniem Zachodu jak wtedy, podczas podboju Inflant w 1561 r., gdy na miniaturze norymberskiego mistrza Georga Bresseleina z podpisem: „Bardzo obrzydliwe, straszne, niesłychane, prawdziwie nowe doniesienia o okrucieństwach, jakie moskowici czynią w niewoli chrześcijanom z Lilandii, mężczyznom i kobietom, dzieciom i cnotliwym dziewczętom”, widać Moskali strzelających z łuków do powieszonych na drzewach obnażonych kobiet, pod których stopami spoczywają zwłoki ich pomordowanych dzieci...

Dziś Ukraińcy walczą niemal samotnie, symbolicznie wspierani przez „wolny świat” legionami cudzoziemskimi, z których jedynie ochotniczy Legion Gruziński jest na froncie od początku rosyjskiej inwazji w 2014 r. My, Polacy, wspomagamy ich duchowo i materialnie, gdyż wiemy, że bez ich zwycięstwa nie ma bezpiecznej przyszłości także nasze państwo. Tak więc zacieśnianie więzi z Ukrainą na wszelkich możliwych poziomach, od wojskowego poczynając, po jakiś rodzaj jak najbliższej wspólnoty państwowej, jest chyba wręcz warunkiem naszego przetrwania. I niech nas nie straszą moskiewskie sługusy medialne z kraju i zagranicy, że pomagając Ukrainie, dajemy pretekst do napaści na nas Putinowi. – Orda żadnych pretekstów nie potrzebuje i prędzej czy później i tak się do nas dobierze, bo mordy, gwałty i rabunki to jedyny znany jej sposób istnienia. Tylko razem możemy to zmienić, a czy kiedyś dwa sąsiednie bratnie narody stworzą jakąś nową Rzeczpospolitą dwojga czy trojga – a czemu nie czworga? – narodów, czy federację, konfederację albo jeszcze inną strukturę – zostawmy Opatrzności i przyszłej historii. Na razie musimy i my szykować się do boju, więc powtórzmy błagalne słowa z cytowanego już utworu polskiego poety Jana z Czarnolasu, nie bez powodu zatytułowanego „Zgoda”:

„Racz, miły Panie, pocieszyć rodzice,

Którzy wysłali syny ku tej bitwie,

By się wrócili do domu w całości

Im ku radości”.

Gdy z Bożą i naszą pomocą po zwycięstwie powrócą do domów ukraińscy wojownicy, przyjdzie pora i na podejmowanie wspólnych z Polską historycznych decyzji – wreszcie w zgodzie!

PAKT PÓŁNOCNOATLANTYCKI \ Szczyt w Madrycie: szanse i wyzwania

Przystosować NATO do współczesności

Od 28 do 30 czerwca 2022 r. w Madrycie odbędzie się szczyt Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO/OTAN). Obradom będzie przewodniczył sekretarz generalny organizacji Jens Stoltenberg. Madrycki szczyt, w kontekście trwającego konfliktu na wschodnich granicach Europy, jest wydarzeniem o zasadniczym znaczeniu dla zdefiniowania nowej architektury bezpieczeństwa międzynarodowego.



Ryszard Czarnecki

Podczas szczytu w Madrycie NATO przyjmie nową koncepcję strategiczną (NATO 2022 Strategic Concept), która jest diagnozą zjawisk w zakresie zmian bezpieczeństwa międzynarodowego, a ponadto określi sposoby strategicznego przystosowania się Sojuszu do nowych wyzwań oraz wytyczy kierunek jego przyszłego rozwoju politycznego i wojskowego. Wzmocni ona także transatlantyczny sojusz bezpieczeństwa w obliczu rosyjskiej agresji na Ukrainę.

Zagrożenia nazywajmy po imieniu...

Szczyt NATO w Madrycie, przyjmując zaktualizowaną (po przyjętej w Lizbonie w 2010 r.) koncepcję strategiczną paktu, na nowo określi priorytety transatlantycznego sojuszu bezpieczeństwa na kolejne 10 lat. Jak zwrócił uwagę sekretarz generalny NATO, były premier Norwegii, te strategiczne priorytety obejmują: przeciwdziałanie globalnym ambicjom Chin i wzrostowi znaczenia państw antydemokratycznych, zmianom klimatycznym oraz niestabilności politycznej i gospodarczej krajów Afryki, a także oczywiście – co jest obecnie najbardziej palącym zadaniem NATO – wszelkie działania przeciwko rosyjskiej agresji. Jak podkreśla miesięcznik „Przegląd NATO” („NATO Review”): „Wojna na Ukrainie oraz trwające debaty nad tym, jak sojusz może pomóc Ukrainie, wzmacniając jednocześnie mechanizm odstraszania w Europie Wschodniej, stały się ważnymi tematami w dyskusjach nad kształtem koncepcji strategicznej. W pewnym sensie



Finlandia i Szwecja dają jasne sygnały, że chcą być częścią transatlantycznego sojuszu bezpieczeństwa

| fot. Twitter/d

obecna wojna potwierdza pogląd, że rzeczywiście żyjemy w świecie coraz bardziej nastawionym na rywalizację i mamy do czynienia z powrotem zagrożeń będących następstwem rywalizacji międzypaństwowej. Jednocześnie otwarty i bezpośredni charakter inwazji Rosji podważa niektóre z powszechnie przyjętych założeń dotyczących tego, że przyszły konflikt będzie się prawdopodobnie rozwijał w sposób pośredni i hybrydowy”.

Świat spogląda na Chiny

W nowej sytuacji konieczne jest, aby 30 państw członkowskich sojuszu mówiło jednym głosem. NATO potrzebuje świeżego i jednolitego spojrzenia na Rosję. Jak powiedziała ambasador Julianne Smith, stała przedstawicielka USA przy Pakcie Północnoatlantyckim: „Jeszcze przed 24 lutego w całym sojuszu panowało głębokie przekonanie, że język opisu Rosji, ukształtowany w 2010 r., był już bardzo przestarzały i wymagał znacznego uaktualnienia, tak by był adekwatny do obecnej sytuacji”.

Jeśli chodzi o przeciwdziałanie rosnącemu wpływowi Chin, NATO zdaje sobie spra-

wę z potrzeby większego zaangażowania się we współpracę z państwami Indo-Pacyfiku oraz ustanowienia większej koordynacji politycznej i wojskowej ze swoimi kluczowymi partnerami w regionie Azji i Pacyfiku, a mianowicie z: Japonią, Australią, Republiką Korei i Nową Zelandią.

7 kwietnia 2022 r. sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg powiedział na konferencji prasowej, że sojusz podjął decyzję o zacieśnieniu współpracy z partnerami w regionie Azji i Pacyfiku, ponieważ implikacje konfliktu na Ukrainie mają charakter „globalny” i będą „długotrwałe”. – NATO i nasi partnerzy z regionu Azji i Pacyfiku zgodzili się zacieśnić naszą praktyczną i polityczną współpracę w kilku obszarach, w tym w cyberprzestrzeni, nowych technologiach i przeciwdziałaniu dezinformacji – przyznał sekretarz generalny.

Sojusz zdaje sobie sprawę z tego, że jego partnerzy z Azji i Pacyfiku mają wspólne zdanie na temat Chin i Rosji, dlatego tak ważne jest, że ministrowie spraw zagranicznych Australii, Nowej Zelandii, Japonii i Korei Południowej dołączą do przywódców NATO w Madrycie.

Czy NATO jest gotowe? I na co?

Zbliżający się szczyt Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego w Madrycie ma w praktyce tym większe znaczenie, że NATO jest w trakcie procesu powiększenia o nowych członków – a Finlandia i Szwecja dają jasne sygnały, że chcą być częścią transatlantycznego sojuszu bezpieczeństwa. Konieczne jest zatem, aby państwa członkowskie NATO okazały jednoznaczne poparcie dla akcesji Finlandii i Szwecji. Kolejnym postulatem jest budowanie synergii między działaniami NATO i mechanizmami bezpieczeństwa przyjętymi w Unii Europejskiej.

Czas jest zatem przełomowy, Pakt Północnoatlantycki musi dostosować się do nowych realiów strategicznych współczesności i zwiększyć swoją skuteczność. Szczyt w Madrycie jest ku temu najlepszą z możliwych okazji. Nie pierwszą i zapewne nie ostatnią, ale znakomitą. I koniecznie trzeba ją wykorzystać.

..... Jest to polska wersja artykułu, który ukazał się w „New Delhi Times” pod tytułem „NATO Madrid Summit: Opportunities and Challenges”. Nadtytuł, tytuł i śródtytuły pochodzą od redakcji „Gazety Polskiej Codziennie”.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 KULTURA

12-13

ZIĄZD KLUBÓW „GP”

14-15 PUBLICYSTKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

20 SPORT



fot. Facebook/d

BĘDZIE WIĘKSZE WSPARCIE DLA OFIAR KOMUNIZMU W NRD?

BERLIN \ Według najnowszych badań ponad połowa ofiar komunistycznych represji w NRD żyje na granicy nędzy. Pełnomocnik rządu federalnego ds. ofiar Socjalistycznej Partii Jedności Evelyn Zupke nazwała stan zdrowia wielu poszkodowanych przez komunizm „dramatycznym”.

BERLIŃSKIE ESPRESSO \ Z profesorem GERHARDEM SIMONEM, jednym z najbardziej cenionych niemieckich ekspertów ds. Ukrainy, rozmawiają OLGA DOŁEŚNIAK-HARCZUK i ANTONI OPALIŃSKI (PR24)

Część elit nadal widzi Ukrainę przez rosyjskie okulary

Przyzwyczajiliśmy się, że jeżeli coś przekracza nasze wyobrażenie, to nie może być prawdą. Jeśli porównamy propagandę narodowosocjalistyczną z dzisiejszą rosyjską, to wniosek może zdumiewać, ale jest jasny: ta w nazistowskich Niemczech była o wiele bardziej ostrożna w komunikowaniu swoich celów. Rosja stawia sprawę jasno, bez woalu, a my w Niemczech słuchamy dziś tego przekazu, kręcimy głowami i mówimy: „E tam, tak daleko się przecież nie posuną”.



Gerhard Simon: Mogę mieć tylko nadzieję, że Olaf Scholz wypełni to, do czego się zobowiązał | fot. YouTube/d

Pięć lat temu w wykładzie dotyczącym Ukrainy na Uniwersytecie Viadrina przyznał Pan, że Niemcy reagują na sprawę Ukrainy albo krótkotrwałym wybuchem entuzjazmu, albo zupełnym brakiem zainteresowania. W jakim punkcie są dzisiaj?

Wojna zmieniła sposób postrzegania Ukrainy. Odzwierciedla to ogromne zainteresowanie niemieckiej opinii publicznej tematami ukraińskimi. Wcześniej tak nie było, wyłączając krótkie okresy wzmożonego zainteresowania w czasie Pomarańczowej Rewolucji czy Euromajdanu, kiedy Niemcy z zainteresowaniem patrzyli na rozwój wydarzeń. A potem doniesienia z Ukrainy schodziły z czołówek gazet i wiadomości. Rosyjska napaść zmieniła perspektywę, ale muszę zaznaczyć, że sam odbiór Ukrainy w Niemczech jest bardzo zróżnicowany.

W 2019 r. kontynuował Pan swoją myśl, ale tym razem w odniesieniu do politycznych elit. W analizie „Ukraina – czynnik zakłócający relacje niemiecko-rosyjskie” wyłożył Pan istotę specjalnych relacji niemiecko-rosyjskich w kontekście ukraińskim. Jak głęboko Niemcy tkwią jeszcze dziś, w czasie wojny, w pewnego rodzaju psychicznym uzależnieniu od Rosji?

To uzależnienie nadal istnieje, ale uważam, że dokonano się pewne przesunięcie. Nawet jeżeli wojna spowodowała wzmożone zainteresowanie Ukrainą, to wciąż w Niemczech w pewnych kręgach, przede wszystkim politycznych, na Ukrainę patrzy się przez rosyjskie okulary. I jest to sposób patrzenia na Ukrainę głęboko zakorzeniony w niemieckim podejściu do Rosji. Trudno będzie go zmienić. W kręgach lewicowych wciąż panuje przekonanie, że Rosja jest ważniejsza od Ukrainy. Tak jak wspominałem – to już nie jest dominująca wykładnia, ale życzylibym sobie, by w obliczu wojny postrzeganie Ukrainy diametralnie się zmieniło, by Rosja zeszła z pierwszego planu, by zapanowała powszechna zgoda co do tego, że ta niezawiniona przez Ukrainę wojna musi za sobą pociągnąć porażkę Rosji. I żeby w Niemczech zdano sobie sprawę, że zwycięstwo Rosji byłoby katastrofą nie tylko dla Ukrainy, lecz także dla nas. Z mojego punktu widzenia nie może być mowy o wygranej Rosji w tej wojnie, ale to moje stanowisko, nie wszyscy w Niemczech je podzielają.

Niedawno w Berlinie odbyła się konferencja antynatowska z udziałem m.in. polityka Linke Oscara Lafontaine'a i czołowej

publicystki środowiska Russlandverstehers Gabriele-Krone Schmalz. Z jednej strony mamy tego typu kongresy, na których żąda się zaprzestania dostaw broni Ukrainie, z drugiej strony antyputinowskie marsze w Berlinie. To wyraz głębokiego podziału samego społeczeństwa niemieckiego?

W pewnym sensie tak, chociaż obecnie głosy takich osób jak Lafontaine czy Krone-Schmalz, dzięki Bogu, nie należą do głównego nurtu dyskusji. One się przewijają w debacie publicystycznej i tam wybrzmiewają, ale w zwykłym życiu uplasowałbym je raczej na marginesie.

A jak oceniłby Pan politykę, zwłaszcza państw Europy Zachodniej, prowadzoną w ostatnich latach względem Rosji? W kwietniu pisząc o stanie niemieckich studiów nad Europą Wschodnią, użył Pan terminu „zachodnie przytulanki” w odniesieniu do bardziej niż pobłażliwej postawy wobec Rosji.

Miałem na myśli politykę appeasementu, próbę zbliżenia się do Rosji i usprawiedliwiania jej poczynań. Wciąż mamy problem z postrzeganiem Rosji w Niemczech, ale i w kilku innych państwach Zachodu. A fakty są takie, że od dwóch dekad Rosja nie robi tajemnicy ze swoich zamiarów, tego, do czego dąży i czym jest. Propaganda rosyjska jest tak otwarta i brutalna w swoim przekazie, że nikt nie powinien mieć wątpliwości co do kondycji samego państwa. Nie możemy dziś na Zachodzie utrzymywać, że nie wiedzieliśmy, czego chce Rosja. Tak samo, jak kiedyś po lekturze „Mein Kampf” nie sposób



PREMIER BAWARII POSPIESZA BERLIN

PODATKI \ Markus Söder, szef bawarskiej CSU i premier Bawarii, zaproponował rządowi federalnemu swój pakiet ratunkowy mający odciążyć Niemców w dobie inflacji. Zaproponował m.in. zniesienie VAT-u na podstawowe produkty żywnościowe. Propozycja jest częścią 15-punktowego planu Södera.

fot. Twitter/d

było się zasłaniać niewiedzą co do natury zamierzeń Adolfa Hitlera. Dziś, śledząc propagandę rosyjską, nie można powiedzieć: „Nie wiedzieliśmy”. Tymczasem jest tak, że gdy propaganda rosyjska ustami swojej agencji prasowej ogłasza postulat eksterminacji Ukraińców, w Niemczech nie bierze się tego na poważnie. To błąd. Nie uważam, by propaganda rosyjska jeden do jednego przekładała się na rzeczywistość, ale wiele jej aspektów jest wcielanych w życie. Według prawa niemieckiego przekaz płynący z rosyjskich ośrodków propagandowych podpada pod „podżeganie do nienawiści”. To są treści, na które jest paragraf. Niewiele się o tym myśli. Przyzwyczailiśmy się, że jeżeli coś przekracza nasze wyobrażenie, to nie może być prawdą. Jeśli porównamy propagandę narodowosocjalistyczną z dzisiejszą rosyjską, to wniosek może zdumiewać, ale jest jasny: ta nazistowska w Niemczech była o wiele bardziej ostrożna w komunikowaniu swoich planów. Nie mówiono publicznie o planie wymordowania Żydów ani o komorach gazowych – owszem robiono to, ale w oficjalnej propagandzie unikano konkretów. Rosja stawia sprawę jasno, bez woalu, a my słuchamy tego przekazu, kręcimy głowami i mówimy: „E tam, tak daleko się przecież nie posuną”.

W weekend niemieckie media zirytowały się słowami, jakie padły w studiu rosyjskiej telewizji państwowej z ust Władimira Sołowjowa. Moderator wraz z jednym z gości programu przyznał, że „trzeba otworzyć kolejny front i uderzyć na Niemcy, dopóki nie są uzbrojone”. Sprawę skomentował nawet były generał Roland Kather. Słusznie?

I bardzo dobrze, że skomentował. To w pewnym sensie pocieszające, że eksperci wojskowości w końcu

zaczynają brać na poważnie rosyjskie zagrożenie, latami je bowiem ignorowano. Takich komunikatów było mnóstwo. Od lat część deputowanych Dumy żąda na przykład przywrócenia granic sprzed 1945 r., ja bym tych wszystkich sygnałów nie ignorował.

A jak Pan ocenia potencjał „Zeitenwende”, przełomu zapowiedzianego pod koniec lutego przez kanclerza Olafa Scholza? To zapowiedź trwałych zmian czy naprędce wymyślona odpowiedź na wojnę, bez widoków na przekucie jej w coś poważnego?

Tego nie wiemy, możemy mieć tylko nadzieję, że zapowiedź ta zostanie poparta czynami. Chciałbym, by takie deklaracje nie dotyczyły jedynie dnia dzisiejszego. Na Ukrainie trwa wojna i ta wojna ma wpływ na deklaracje polityczne, ale czy one przełożą się na głębsze zmiany, na przełom również w niemieckim postrzeganiu Rosji – jestem w tym względnie sceptyczny.

Dlaczego?

Ponieważ zdaję sobie sprawę z tego, że pewne procesy trwają długo, o ile w ogóle realnie następują, co jest osobną kwestią. To zdumiewające, jak długo pewien obraz Rosji w Niemczech utrzymywał się już po upadku komunizmu. Przecież po rozpadzie Związku Sowieckiego słusznie można było sobie wyobrazić całkowitą zmianę podejścia do Rosji. A to nie nastąpiło. Albo jeżeli już, to ten obraz Rosji w Niemczech zmienił się nieznacznie i w określonych środowiskach. Nie chciałbym teraz wyrokować, czy wojna na Ukrainie nie stanie się przyczynkiem do odwrótu od pewnego określonego patrzenia na Rosję, ale nie jestem specjalnym optymistą. Tu trzeba bardzo dużo pracy. Ale proszę spojrzeć – do 24 lutego Rosję

postrzegano w Niemczech jak normalne państwo, jak Polskę czy Francję. Oczywiście byli tam „ten Putin i ta ekstremalna propaganda rosyjska”, łamanie praw człowieka, gnębienie opozycji – to wszystko dostrzegano i tego nie pochwalano, ale nie zakładano, że Rosja jest państwem spoza naszej cywilizacji. A 24 lutego, napa-

**\\ Nie możemy dziś na Zachodzie utrzymywać, że nie wiedzieliśmy, czego chce Rosja. Tak samo jak kiedyś po lekturze „Mein Kampf” nie sposób było się zasłaniać niewiedzą co do natury zamierzeń Adolfa Hitlera. Dziś, śledząc propagandę rosyjską, nie można rzucić: „Nie wiedzieliśmy” **

dając na Ukrainę, to państwo samo wykluczyło się z kręgu cywilizacji Zachodu. Rosja jest tym, co Amerykanie nazywają państwem zbójcekim, ale wiele osób w Niemczech jeszcze tego nie rozumie.

Olaf Scholz w towarzystwie Emmanuela Macrona, Mario Draghiego i Kłausa Johannisa po ponad 100 dniach wojny po raz

pierwszy pojechał do Kijowa. Różnie komentowano tę wizytę, ale kluczowe wydaje się to, że nastąpiła ona tak późno. Dlaczego zwlekano?

W sumie już odpowiedzieliśmy na to pytanie. Wszystko można sprowadzić do pielęgnowanej w Niemczech tradycji wyjątkowych relacji z Rosją. Dla Niemców Rosja stoi na pierwszym miejscu. Istnieje kompleks rosyjski tamujący drogę do realistycznego odbioru Rosji. Nie wszyscy się temu poddają oczywiście, ale część elit politycznych i opinii publicznej jest do tej tradycji przywiązana. I ja bym tu oddzielił tę kwestię od samej chęci niesienia pomocy Ukrainie, dostrzegalnej w niemieckim społeczeństwie. I nie zgodzę się z ambasadorem Ukrainy w Berlinie Andrijem Melnykiem, który powiedział, że uchodźcy z Ukrainy są w Niemczech źle traktowani. Z moich obserwacji wyłania się bowiem obraz Niemców, którzy pomagają i solidaryzują się z uchodźcami. Jest jednak pewne „ale”. Niemcy zawsze chcą pomagać, ale to nie powinno nic kosztować. I nie rzecz w tym, że Niemcy są źli czy antyukraińscy, bo to nieprawda, lecz w tym, że zawsze w pierwszej kolejności myślą o własnym interesie. Co jest nawet ludzkie, ale u nas ten priorytet ekonomiczny jest wyjątkowo silnie zakorzeniony.

Czyli „Deutschland first”?

Tak, zwłaszcza w kwestii gospodarczej. Pomagamy chętnie Ukrainie, ale musimy zawsze brać pod uwagę interes własny. Polacy rozumują inaczej, bardziej politycznie.

Rosjanie usprawiedliwiają atak na Ukrainę m.in. zwalczaniem „nazizmu”. Jak Pan to rozumie?

Jako czysty absurd. Oskarżać o nazizm prezydenta Zełenskiego, który jest etnicz-

nym Żydem, nie mieści się normalnemu człowiekowi w głowie. Propaganda rosyjska celowo jednak posługuje się oskarżeniem o nazizm, ponieważ w uszach Rosjan słowo „nazizm” jest czymś najgorszym na świecie. Nie chodzi o żadne nawiązanie do nazistowskich Niemiec, jakieś historyczne kwestie, ale fiksję na terminie kojarzącym się fatalnie większości społeczeństwa. Żyjemy w świecie postfaktów, można powiedzieć wszystko, nawet najgorsze kłamstwo, i utrzymywać, że jest prawdą. Kilkadziesiąt lat temu, kiedy byłem młody, nie sądziłem, że takie manipulacje będą możliwe.

Podpisał się Pan pod apelem do rządu federalnego o wsparcie Ukrainy. Ten list stał w opozycji do dwóch innych, wystosowanych przez środowiska lewicowe skupione m.in. wokół Alice Schwarzer. Postulowano w nich m.in. zaprzestanie dostaw broni. Dlaczego podpisał się Pan pod tym pierwszym apelem?

Podpisałem list, ponieważ uważam, że nie wolno zostawiać przestrzeni publicznej na pastwę ludzi posługujących się fałszem. Opinia publiczna w Niemczech nie jest na szczęście wyłącznie lewicowa. To nie jest tak, że większość społeczeństwa podziela perspektywę Alice Schwarzer czy partii Linke. Pytanie brzmi, czy to wystarczy. Większość Niemców jest nastawiona proukraińsko i wcale nie tak pacyfistycznie, jak przyjęło się uważać.

Czy w takim razie Berlin w końcu dostarczy ciężką broń Ukrainie?

Sądzę, że broń artyleryjska zostanie dostarczona, pytanie: czy na czas i w ilościach odpowiednich, by jeszcze wpłynąć na losy tej wojny. Tego nie wiem. Mogę mieć tylko nadzieję, że Olaf Scholz wypełni to, do czego się zobowiązał.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.
Zadzwoń
i zapytaj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA,
ODDZIAŁ TERENOWY W OLSZTYNIE

ogłasza pierwszy (I) przetarg ustny (licytacja) nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w woj. warmińsko-mazurskim, pow. piski, gmina Pisz, obręb Zdory, działka nr 274/7 o powierzchni 1,8806 ha.

Nieruchomość od strony południowej graniczy z jeziorem Seksty, natomiast od strony północnej z użytkami zielonymi i terenami pod projektowaną zabudowę mieszkaniową.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 706 000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 czerwca 2022 roku, o godz. 10:00 w siedzibie Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Olsztynie, ul. Głowackiego 6,sala 34.

OGŁOSZENIE PŁATNE

20.06.2022 r.

PKP POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA
NIERUCHOMOŚCIAMI W GDAŃSKU
UL. DYREKCYJNA 2-4, 80-852 GDAŃSK
INFORMUJE O ODWOŁANIU PRZETARGU OGŁOSZONEGO
NA DZIEŃ 23.06.2022 R. NA GODZ. 10:00
NR POSTĘPOWANIA: 1002/KNO/236/2022 NA ZBYCIE:**

prawa użytkowania wieczystego gruntu położonego w Chojnicach przy ul. Gdańskiej, oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 555/16 o pow. 0,7505 ha, obręb 0001, Chojnice, jednostka ewidencyjna 220201_1, Chojnice - M, powiat chojnicki, woj. pomorskie

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 601 693 198.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (109) - serial 09:40 Komisarz Alex (171) - serial 10:40 Ojciec Mateusz (235) - serial 11:30 Leśniczówka (545) - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:55 BBC w Jedyńce 14:00 Wspaniałe stulecie (42) - serial	07:55 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:40 Pytanie na śniadanie 11:15 Rodzinka.pl (274) - serial 11:50 Rodzinka.pl (275) - serial 12:25 Koło fortuny - telet. 13:15 Zranione ptaki (61) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (194) - serial 15:10 Echo serca (25) - serial 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Miłość i przeznaczenie (135) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - telet. 18:45 Zranione ptaki (62) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2598) - serial 20:10 Lato na Majorce - film obyczajowy, Niemcy 2018. Victoria po dziesięciu latach separacji chce ostatecznie zakończyć swoje małżeństwo z Nico. Przygotowując się do rozwodu, para próbuje porozumieć się w sprawie domu na plaży.	06:05 Ukryta prawda (1234) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:45 Ukryta prawda (1066) - serial 12:55 Tajemnice miłości (10) - serial 14:00 Ukryta prawda (1235) - serial 15:05 Ukryta prawda (1028) - serial 16:10 Ten moment (30) - serial 16:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:55 Ukryta prawda (1067) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3443) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Szakal - film sensacyjny, Francja/Niemcy/Japonia/Wielka Brytania/USA 1997, reż. Michael Caton-Jones, wyk. Bruce Willis, Richard Gere, Sidney Poitier, Diane Venora. Nieuchwytny zabójca otrzymuje zlecenie na terenie USA. Szef FBI stara się go powstrzymać za wszelką cenę.	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (801) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (802) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1034) - serial 11:40 Gliniarze (256) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (909) - serial 14:40 Dlaczego ja? (955) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:40 Gliniarze (539) - serial 17:40 Sekrety rodziny (245) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Anioły i demony - thriller, USA 2009. Z ośrodka badawczego CERN ginie próbka antymaterii, substancji, której eksplozja porównywalna byłaby do jądrowej. Jej twórca, fizyk i katolicki ksiądz, zostaje zamordowany, a na jego ciele wypalony ambigram Illuminati. Profesor symboliki Robert Langdon stara się rozwiązać zagadkę. 23:00 Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa - film krym., Polska 2019 Gabriel - film sensacyjny, Australia 2007	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 09:50 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu 16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:20 Republika po południu 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** 22:10 Konferencja prasowa Putina 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 01:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	08:00 Informacje dnia 08:15 Wieś - to też Polska 09:15 Hostia stała się Ciałem, wino stało się Krwią 09:30 Opowieści z Księgi Cnót 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończono 11:20 Stan bezpieczeństwa państwa 11:30 Przyroda w obiektywie 11:45 Jerash - starożytne miasto Jordanii 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojżesz: 10 przykazań 13:10 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Próba wiary 15:20 Cioteczka - rep. 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Sanktuaria polskie 16:30 Zew natury 16:55 Spotkania z lasem 17:05 Świadkowie 17:30 Na łowy 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończono 19:30 Król Chwały 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyznę 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz: 10 przykazań 22:50 Wytrwali w wierze 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (662) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? 17:55 Tajemnice (11) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:20 Sport					
WIECZOREM	19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (546) - serial 21:05 Bolivar (1) - serial 22:05 59. KFPP w Opolu - Scena alternatywna. Romantyczność - koncert 00:50 Bhutan, dyktatura szczęścia - film dok., Francja 2020 01:55 2047. Rok śmierci - film sensacyjny, Włochy 2014	21:55 U Pana Boga za miedzą - komedia, Polska 2009 00:05 O mnie się nie martw 8 (7) - serial 01:05 Zwariować ze szczęścia - komedia, Francja/Włochy 2016	00:05 Przez Atlantyk - reality show 01:10 Przez Atlantyk - reality show 02:10 Co za tydzień			

OGŁOSZENIE PŁATNE



Decyzją Zarządu i Właścicieli, w dowód wdzięczności za wsparcie Rządu RP

w postaci tarczy antycowidowej, **Korporacja Wschód Sp. z o.o.**

wprowadziła obowiązek zakupu dla swojej floty samochodowej paliw, smarów i olejów

wyłącznie produkcji polskiej i wyłącznie na stacjach **ORLEN** i **LOTOS**,

bez względu na ich cenę.

Zdecydowany apel w tej sprawie o propagowanie podobnych działań

wystosowano również do pracowników i ich rodzin.

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Federacja Rosyjska
się rozpadnie

W numerze 24/2022 polecamy Państwu tekst Piotra Grochmalskiego „Putin morduje Rosję”. Profesor Alexander J. Motyl, amerykański politolog, przewiduje bliższy rozpad imperium Putina. Wojna przyspieszyła agonię tego skorumpowanego tworu. Rafis Kaszapow, weteran walk o prawa Tatarów, dąży od lat do niepodległości republik autonomicznych w centralnej Rosji. Tatarstan, Baszkortan, Urdmucja, Mordowia, Czuwaszja i Mari-Eł leżą o rzut kamieniem od Moskwy. „Wierzmy, że rosyjska inwazja na Ukrainę doprowadzi do upadku imperium” – uważa Kaszapow. Moskwa wpadła w histериę, gdy działacze etniczni z FR wzięli udział 8 maja w Forum Wolnych Narodów Rosji w Warszawie.

OGŁOSZONE PRZETARGI NA TERENY ROLNE, TURYSTYCZNE I INWESTYCYJNE													
 ODDZIAŁ TERENOWY W OLSZTYNIE 10-448 OLSZTYN, UL. GŁOWACKIEGO 6 TEL. 89 52-48-800, FAX. 89 52-48-802						Sekcja Zamiejscowa	Adres	Telefon	Sekcja Zamiejscowa	Adres	Telefon		
						Elbląg	ul. Nowodworska 10B	(55) 230-65-20	Bartoszyce	ul. Kętrzyńska 45A	(89) 762-79-10		
						Grabin	Grabin 17	(89) 642-56-40	Działdowo	ul. M.Skłodowskiej-Curie 35	(23) 698-07-80		
						Kamionek	Kamionek 25	(89) 624-32-12	Morąg	ul. Dworcowa 13	(89) 757-85-20		
						Korsze	ul. W.Polskiego 41A	(89) 754-26-20	Elk	ul. Zamkowa 8	(87) 621-74-60		
						Lidzbark Warm.	ul. Ornecka 6	(89) 767-78-10	Olecko	ul. Os. Lesk 20	(87) 523-43-10		
									Bystry	Bystry 6A	(87) 428-42-51		
Lp.	Powiat	Gmina	Działka			Charakter nieruchomości	Rodzaj przetargu	Cena wywoławcza (w zł)	Czynsz wywoławczy (w dt)	Termin przetargu		Miejsce przetargu	Informacje pod tel.
			obręb	numer	powierzchnia ogółem w ha					data	godzina		
1	olsztyński	Dobre Miasto	Swobodna	57/1 (pow. 0,3606 ha), 57/5 (udź. 160/1000 w pow. ewidencyjnej 0,0230 ha), 57/11 (udź. 160/1000 w pow. ewidencyjnej 1,6448 ha)	0,6274	nierolna	nieograniczony	126 150,00	xxx	28.06.2022	09:00	SZ Lidzbark Warmiński	897 677 814
2	olsztyński	Dobre Miasto	Swobodna	57/2 (pow. 0,2933 ha), 57/5 (udź. 130/1000 w pow. ewidencyjnej 0,0230 ha), 57/11 (udź. 130/1000 w pow. ewidencyjnej 1,6448 ha)	0,5101	nierolna	nieograniczony	102 800,00	xxx	28.06.2022	09:30	SZ Lidzbark Warmiński	897 677 814
3	olsztyński	Dobre Miasto	Swobodna	57/3 (pow. 0,3140 ha), 57/5 (udź. 139/1000 w pow. ewidencyjnej 0,0230 ha), 57/11 (udź. 139/1000 w pow. ewidencyjnej 1,6448 ha)	0,5458	nierolna	nieograniczony	109 800,00	xxx	28.06.2022	10:00	SZ Lidzbark Warmiński	897 677 814
4	olsztyński	Dobre Miasto	Swobodna	57/4 (pow. 0,2904 ha), 57/5 (udź. 129/1000 w pow. ewidencyjnej 0,0230 ha), 57/11 (udź. 129/1000 w pow. ewidencyjnej 1,6448 ha)	0,5055	nierolna	nieograniczony	101 900,00	xxx	28.06.2022	10:30	SZ Lidzbark Warmiński	897 677 814
5	olsztyński	Dobre Miasto	Swobodna	57/6 (pow. 0,3255 ha), 57/5 (udź. 144/1000 w pow. ewidencyjnej 0,0230 ha), 57/11 (udź. 144/1000 w pow. ewidencyjnej 1,6448 ha)	0,5657	nierolna	nieograniczony	113 700,00	xxx	28.06.2022	11:00	SZ Lidzbark Warmiński	897 677 814
6	olsztyński	Dobre Miasto	Swobodna	57/7 (pow. 0,3452 ha), 57/5 (udź. 153/1000 w pow. ewidencyjnej 0,0230 ha), 57/11 (udź. 153/1000 w pow. ewidencyjnej 1,6448 ha), 57/10 (udź. 1/2 w pow. ewidencyjnej 0,0782 ha)	0,6395	nierolna	nieograniczony	127 050,00	xxx	28.06.2022	11:30	SZ Lidzbark Warmiński	897 677 814
7	olsztyński	Dobre Miasto	Swobodna	57/8 (pow. 0,3289 ha), 57/5 (udź. 145/1000 w pow. ewidencyjnej 0,0230 ha), 57/11 (udź. 145/1000 w pow. ewidencyjnej 1,6448 ha), 57/10 (udź. 1/2 w pow. ewidencyjnej 0,0782 ha)	0,5707	nierolna	nieograniczony	121 300,00	xxx	28.06.2022	12:00	SZ Lidzbark Warmiński	897 677 814
8	piski	Pisz	Zdory	274/7	1,8806	rolna / nierolna	nieograniczony	706 000,00	xxx	28.06.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 823
9	piski	Pisz	Zdory	274/6	0,4166	rolna / nierolna	nieograniczony	119 900,00	xxx	28.06.2022	10:00	OT Olsztyn	895 248 823
10	nowomiejski	Biskupiec	Szwarcenowo	97	0,3800	nierolna	nieograniczony	92 950,00	xxx	01.07.2022	09:00	SZ Działdowo	236 980 786
11	kętrzyński	Kętrzyn	Wilkowo	106	0,1369	nierolna	nieograniczony	18 000,00	xxx	01.07.2022	12:00	SZ Korsze	897 542 630
12	kętrzyński	Barciany	Barciany	85/3, 85/4	0,2822	nierolna	nieograniczony	51 000,00	xxx	05.07.2022	13:00	SZ Korsze	897 542 631
13	kętrzyński	Barciany	Barciany	85/2	0,3867	nierolna	nieograniczony	49 000,00	xxx	05.07.2022	13:00	SZ Korsze	897 542 631
14	ostródzki	Morąg	Żabi Róg	392	0,5400	rolna	nieograniczony	77 000,00	xxx	05.07.2022	12:00	SZ Morąg	897 578 524
15	ostródzki	Morąg	Żabi Róg	312/8	0,1001	nierolna	nieograniczony	53 200,00	xxx	05.07.2022	10:00	SZ Morąg	897 578 524
16	ostródzki	Morąg	Ruś	420/37	1,3626	nierolna	nieograniczony	166 740,00	xxx	05.07.2022	11:00	SZ Morąg	897 578 524
17	ostródzki	Morąg	Żabi Róg	295/1	0,3709	nierolna	nieograniczony	188 990,00	xxx	05.07.2022	10:00	SZ Morąg	897 578 524
18	ostródzki	Morąg	Żabi Róg	312/4	0,4130	nierolna	nieograniczony	210 490,00	xxx	05.07.2022	10:00	SZ Morąg	897 578 524
19	ostródzki	Morąg	Żabi Róg	312/6	0,2751	nierolna	nieograniczony	141 020,00	xxx	05.07.2022	10:00	SZ Morąg	897 578 524
20	ostródzki	Morąg	Żabi Róg	388/18	0,6152	nierolna	nieograniczony	129 710,00	xxx	05.07.2022	00:00	SZ Morąg	897 578 524
21	ostródzki	Morąg	Ruś	420/4	1,9383	nierolna	nieograniczony	113 930,00	xxx	05.07.2022	11:00	SZ Morąg	897 578 524
22	ostródzki	Morąg	Ruś	420/7	1,6976	nierolna	nieograniczony	270 470,00	xxx	05.07.2022	11:00	SZ Morąg	897 578 524
Szczegółowe informacje o nieruchomościach oraz pełną treść wykazów i ogłoszeń można uzyskać w Siedzibie Oddziału Terenowego KOWR w Olsztynie, ul. Głowackiego 6, w siedzibie Urzędu Gminy właściwej ze względu na położenie nieruchomości i w Biuletynie Informacji Publicznej KOWR na stronie internetowej: www.kowr.gov.pl .													



POLAK POKONAŁ ROSJANINA

TENIS \ Hubert Hurkacz wygrał w finale z rosyjskim tenisistą Daniilem Miedwediewem 6:1, 6:4 i triumfował w turnieju ATP na trawiastych kortach w Halle. Polak zdobył piąty tytuł w karierze, ale pierwszy na tej nawierzchni.

20

PONIEDZIAŁEK 20 CZERWCA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Twitter/d

TRANSFERY \ Barcelona zasilila klubową kasę i przedstawi Bayernowi Monachium nową ofertę za Roberta Lewandowskiego

Koniec sagi w ciągu dwóch tygodni

Transfer Roberta Lewandowskiego z Bayernu Monachium do FC Barcelona jest coraz bliższy finału. Katalońskie media przekonują, że najpóźniej 15 lipca Polak będzie oficjalnie przedstawiony jako nowy gracz Barcy. Wszystko przyspieszyło dzięki decyzjom, które zostały podjęte na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy Dumy Katalonii.

Artur Szczepanik

Media w Hiszpanii, odnotowując zatwierdzenie w czwartek przez walne zgromadzenie akcjonariuszy FC Barcelona zmiany w finansowaniu tego klubu, twierdzą, że Duma Katalonii tworzy w ten sposób warunki do nabycia kapitana piłkarskiej reprezentacji Polski Roberta Lewandowskiego.

W piątkowej rozmowie z rozgłośnią RAC1 Eduard Romeu, wiceprezes ds. finansowych FC Barcelona, wyjaśnił, że wśród najważniejszych decyzji walnego zgromadzenia było zatwierdzenie pozbycia się 25 proc. praw telewizyjnych klubu, a także wystawienie na sprzedaż 49 proc. udziałów spółki Barça Licensing & Merchandising.

Szacuje się, że dzięki czwartkowemu decyzjom walnego zgromadzenia władze FC Barcelona zasilą klubową kasę kwotą w wysokości ok. 800 mln euro, które mają w znacznym stopniu pokryć planowane zakupy nowych graczy, wśród których jest Lewandowski.



Robert Lewandowski w połowie lipca ma zostać piłkarzem FC Barcelona | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Romeu przyznał, że choć z powodu nowych zasad finansowego fair play w lidze hiszpańskiej wciąż nie jest możliwe zakontraktowanie Lewandowskiego, to podkreślił, że rozmowy z Bayernem w sprawie tego transferu wciąż trwają, a w jego ocenie zostaną one zakończone sukcesem.

– Musimy je skonkretyzować i wreszcie sfinalizować

– dodał wiceprezes, przyznając, że do sprowadzenia Lewandowskiego na Camp Nou konieczne jest spełnienie jeszcze kilku warunków.

Wydawany w Katalonii dziennik „Mundo Deportivo” twierdzi, że w sprawie pozyskania Polaka prowadzone są intensywne rozmowy głównie między jego agentem Pinim Zahavim a prezesem FC Barcelona Joanem Laportą.

„Barça przygotowuje już ofensywę, aby pozyskać Lewandowskiego” – napisała w piątek katalońska gazeta. Z kolei dziennik „Sport” odnotowuje, że walka o Lewandowskiego zbiega się z pobytem polskiego piłkarza wraz z rodziną na hiszpańskiej Majorce.

„Będący wciąż napastnikiem Bayernu Monachium gracz przybył na wyspę

z Warszawy prywatnym samolotem, udając się do jednej ze swoich posiadłości na Majorce” – napisał „Sport”.

Bayern nie rozpacza po Polaku, bo już znalazł zawodnika, który zastąpi Lewandowskiego w roli gwiazdy. Bawarczycy ustalili podobno wszystkie szczegóły transferu Sadio Mané. Piłkarz Liverpoolu ma przenieść się do Bundesligi za ok. 36 mln euro plus bonusy. Kontrakt Mané z The Reds wygasa za rok i Senegalczyk nie był zainteresowany jego przedłużeniem.

Pieniądze na Mané mogą pochodzić ze sprzedaży Polaka, bo mówi się, że miałby on kosztować ok. 40 mln euro. Kwestię jego transferu Barcelona chce zamknąć w ciągu dwóch tygodni. Jedną z dziennikarek podała nawet datę prezentacji „Lewego” – 15 lipca.

Pozostałymi zawodnikami, o których zabiega Barcelona, są Franck Kessie z Milanu, Marcos Alonso, Cesar Azpilicueta i Andreas Christensen – wszyscy z Chelsea Londyn.

Na razie Barcelona zaofiarowała za Lewandowskiego 32 mln euro plus 5 mln bonusów. Bayern nie przystał na tę propozycję. Kolejna ma opiewać na 40 mln i być może zadowoli ona mistrzów Niemiec.

Prezes Laporta wyznał niedawno, że jego drużyna była jak „bolid F1 bez benzyny”. Głównym z jej składników ma być teraz Lewandowski, którego trener Xavi Hernandez bardzo chce w katalońskim klubie.

KRZYŻÓWKA

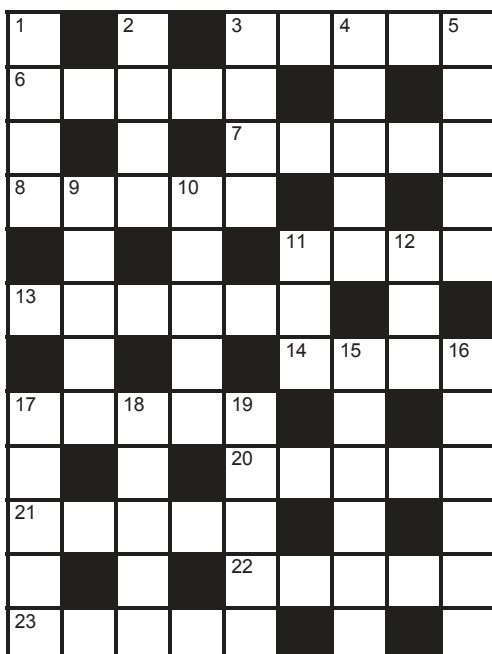
POZIOMO

- 3) pierścień na wiośło
- 6) mieszkają w zakonie
- 7) pokrywają lody
- 8) pensja inwalidy
- 11) cięgi, chłosta
- 13) stolica Rosji
- 14) prawo judaizmu
- 17) leśna piękność
- 20) graniczy z Podhalem
- 21) koszarowy porządek
- 22) afrykańska kuzynka dyni
- 23) latynoski taniec

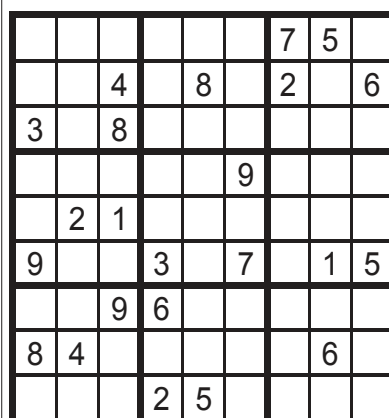
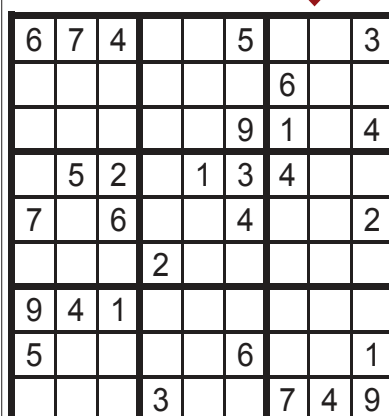
PIONOWO

- 1) mazidło w zawiasach
- 2) antonim poziomu
- 3) gwiazda opery
- 4) cygarniczka, fifka
- 5) miasto z Akroplem
- 9) gorączka krwotoczna
- 10) ptak z okazałym dziobem
- 11) w ręku woźnicy

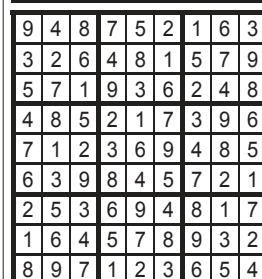
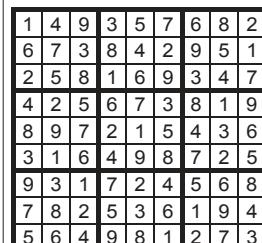
- 12) przodek krowy
- 15) na oczach Temidy
- 16) tlenowy dla nurka
- 17) przyczyna nerwicy
- 18) rodzaj bułki
- 19) główna tętница



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz

Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,

Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Olga Doleśniak-Harczuk

Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczepanowicz

Z-cy: Joanna Szczepanowicz, Małgorzata Ablewska

Polska: Igor Szczepanowicz (kier.)

Świat: Konrad Wysocki (kier.)

Obrona narodowa: Igor Szczepanowicz

Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)

Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)

Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),

Anna Krajewska (z-ca)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)

Wywiady: Olga Alehno

Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)

Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)

Nadzór graficzny: Mariusz Trolinski (kier.),

Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)

DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,

Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki

Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd

Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)

Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl

Reklama, promocja, ogłoszenia:

reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,

kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:

Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl

Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl

Tel. 605 900 002, 501 678 819

Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.

Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017

(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść

ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie

zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”

materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę

na ich emisję w internecie.

Poniedziałek
20/06/2022
gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
 Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Stephanie Jones
wraca do Wrocławia

s.4

WROCŁAW DOMY POMOCY SPOŁECZNEJ



Protest opiekunów medycznych

Pracownicy DPS przy ul. Mącznej 3 we Wrocławiu rozpoczęli spór zbiorowy, który może zakończyć się strajkiem

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Pracownicy Domu Pomocy Społecznej we Wrocławiu przy ul. Mącznej mają dość lekceważenia ich potrzeb. Rozpoczęli protest, a związkowcy z Inicjatywy Pracowniczej rozpoczęli w ich imieniu negocjacje z pracodawcą.

Janusz Wolniak

Pracownicy DPS opowiadają, że od lat są w grupie najniżej zaszerogowanych pracowników w mieście, a wymagania wobec nich są coraz większe. Czarę goryczy przelała zapowiedź podwyżek dla służby zdrowia w szpitalach. Przedstawiciele DPS żądają 1000 zł podwyżki, zatrudnienia większej kadry i zainwestowania w potrzebny dla pensjonariuszy ośrodka sprzęt.

W DPS przebywa ok. 150 podopiecznych. Na jednej zmianie pracuje sześciu opiekunów i nie zapowiada się, że w najbliższym czasie sytuacja się poprawi, bo chętnych do pracy brakuje. – Wszyscy odchodzą. Jeżeli mają „opiekuna medycznego”, to odchodzą do szpitali, bo tam będzie duża podwyżka i wynagrodzenie wynosi ponad 4,7 tys. zł, więc znacznie wię-

cej niż tutaj. Warunki są coraz trudniejsze – mówi pracownica DPS we Wrocławiu Weronika Szymkowiak

– Chcemy więcej pieniędzy i dodatkowych rąk do pracy. Opiekujemy się osobami chorymi, po udarach, leżącymi. Praca jest bardzo wymagająca, a wynagrodzenie niskie – mówią pracownicy Domu Pomocy Społecznej przy ul. Mącznej we Wrocławiu. Mamy dość, żądamy podwyżek – dodają Dorota Kuźmińska i Anna Krol z DPS przy Mącznej. – Przy 65 mieszkańcach na jednym dziale pracowało ośmiu opiekunów, a teraz tę samą pracę wykonuje trzech, czerech – dodaje Andrzej Gryglewicz, członek Prezydium Związków Zawodowych Inicjatywa Pracownicza Opiekunów Medycznych.

Związkowcy domagają się 1000 zł podwyżki i inwestycji w nowy sprzęt. – To miasto nie może funkcjonować na barkach

najmniej zarabiających. Musi zmienić swoje priorytety i tego będziemy się domagać też od radnych na sesji miasta – zapowiada Bartosz Kurzyca z Komisji Krajowej Związków Zawodowych Inicjatywa Pracownicza. – O swoich pracowników dbamy od dawna, ale jesteśmy otwarci na dialog – odpowiada dyrektor Miejskiego Centrum Usług Socjalnych we Wrocławiu Patrycja Karpicz. – W tym roku udało nam się wynegocjować nieco lepsze warunki dla pracowników przyłóżkowych. Jeżeli chodzi o DPS-y, podwyżka jest wypłacana w marcu z wyrównaniem, więc miasto myśli o tym, co się dzieje na rynku – dodaje dyrektor.

Związkowcy zapowiadają strajk podczas rady miasta 23 czerwca. Kolejne spotkanie związków z dyrekcją Miejskiego Centrum Usług Socjalnych we Wrocławiu ma się odbyć za dwa tygodnie.

TURÓW

Bezprawne kary dla kopalni

Kary ws. kopalni Turów zostały nałożone przez Trybunał Sprawiedliwości UE w sposób bezprawny. W momencie podpisania umowy ze stroną czeską nie ma przedmiotu sporu, a tym samym nałożenie kary jest niezasadne – oceniła w Jeleniej Górze minister klimatu i środowiska Anna Moskwa. Szefowa resortu klimatu i środowiska wraz z czeską ministrem środowiska Anną Hubáčkovą uczestniczyła w Jeleniej Górze w pierwszym posiedzeniu polsko-

-czeskiej wspólnej komisji powołanej na mocy polsko-czeskiej umowy ws. Turowa. Moskwa podczas konferencji prasowej była pytana m.in. o kary, które ws. Turowa nałożył na Polskę Trybunał Sprawiedliwości UE. Według minister kary finansowe nie są możliwym instrumentem jako środek zapobiegawczy w procedurze, która wszczął TSUE ws. Turowa. – Drugi argument, bardzo istotny, jest taki, że Polska przedstawiła stuprocentową argumentację, która dawała TSUE możliwość zwolnienia nas z tej kary – mówiła Moskwa.

(jw. PAP)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

LEGNICA \ MOPS w Legnicy zaprasza od poniedziałku do piątku od godz. 7.30 do 18. Umawiać można się osobiście bądź telefonicznie (76 721 53 42). W obiekcie przy ul. Okrzei 9 w Legnicy specjaliści udzielą wsparcia w sytuacjach kryzysu życiowego, problemów dorastania, myśli samobójczych, problemów emocjonalnych, kryzysów małżeńskich, konfliktów w rodzinie, przemocy w rodzinie czy trudności wychowawczych.

fot. mat. pras./d

AKCJA KATOLICKA

Budzenie wrażliwości i świadomości społecznej

Akcja Katolicka Archidiecezji Wrocławskiej rozpoczyna nowy rozdział swojej działalności. Dekretem ks. abp. Józefa Kupnego został zatwierdzony nowy skład Rady Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

Janusz Wolniak

Ostatnia kadencja DIAK w związku z nadzwyczajnymi okolicznościami spowodowanymi pandemicznymi obostrzeniami trwała dwa lata dłużej. Teraz w wyniku wyborów powołano nowy zarząd, komisję rewizyjną i prezesa Ryszarda Majewicza. Asystentem diecezjalnym Akcji Katolickiej nadal jest ks. Łukasz Piłat.

W sprawozdaniu ustępującego zarządu delegaci usłyszeli o działalności DIAK w ciągu ostatnich lat. Do najważniejszych działań należały cykliczne, otwarte spotkania zarządu, Dni Skupienia, udział w pielgrzymkach (Czę-

**\\ Najważniejsze cele Akcji Katolickiej dotyczą realizacji programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce. Chodzi o pracę nad własną formacją i realizację konkretnych celów, np. angażowanie młodych w świat wartości, ewangelizację poprzez media czy też uwrażliwianie na potrzeby bliźnich **

stochowa, Trzebica, Henryków), spotkania świąteczne, Różaniec do Granic, spotkanie z abp. Józefem Kupnym i prowadzenie audycji w Radiu Rodzina.

Działacze Akcji organizowali protesty ws. obrony życia, finansowania programu in vitro i Strajku Kobiet. W czasie 100-lecia niepodległości Polski organizacja wydała broszurę

„Kościół katolicki a niepodległość” oraz przygotowała całoroczny, comiesięczny program wykładów edukacyjnych.

W tym roku wielu członków Akcji włączyło się w działania pomocowe dla uchodźców z Ukrainy, organizując zbiórki charytatywne, a także udzielając schronienia przybyłym do rodzinom Ukraińców. W ostatnim czasie w Krzeszowie doszło do spotkania działaczy Akcji z zarządem AK Diecezji Legnickiej, a w miniony weekend odbyła się ogólnopolska pielgrzymka AK na Jasną Górę.

W swoim działaniu prezes i rada Akcji Katolickiej mają na uwadze przyjęte przez krajową strukturę organiza-



cji „Kierunki pracy AK w Polsce na rok 2022”. Najważniejsze cele tych działań dotyczą realizacji programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce. Chodzi o pracę nad własną formacją i realizację konkretnych celów, np. angażowanie młodych w świat wartości, ewan-

INWESTYCJE



Budowa aquaparku przy ul. Wilanowskiej

Już w czerwcu wrocławianie będą mogli skorzystać z uroków aquaparku na Brochowie, z kolei do końca 2023 r. powstanie kolejny taki obiekt – tym razem na wrocławskim Zakrzowie, przy ul. Wilanowskiej.

Wbito już pierwsze łopaty, czym oficjalnie rozpoczęto prace nad nowym obiektem. Przetarg na wyłonienie wykonawcy kolejnego aquaparku we Wrocławiu podpisano w styczniu tego roku, związując się umową z konsorcjum Mosty Łódź oraz Magnitudo Sp. z o.o. Przez ostatnie miesiące trwały prace projektowe, które uwzględniały także zagospodarowanie przestrzeni wokół nowego basenu – bliźniaczego obiektu do tego, który niebawem zostanie otwarty na Brochowie. W powstającym obiekcie poza wewnętr-

nym basenem sportowym o wymiarach 25 x 14,5 m i głębokości od 1,3 do 1,8 m, basenem do nauki pływania, basenem z hydromasażem i basenem zewnętrznym, który będzie miał także część brodzikową (otwartą sezonowo) znajdziemy infrastrukturę szatniową, łazienki, toalety, punkty gastronomiczne, a także strefę fitness i strefę saunarium z sauną fińską, sauną parową oraz dwoma pokojami masażu i pomieszczeniem do wypoczynku.

(jw. UMW)

WARSZTATY DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Robosfera bez barier

Blisko trzy lata, 11 wrocławskich placówek i 750 dzieci – to podsumowanie „Robosfery bez barier”, cyklu bezpłatnych warsztatów z robotyki dla dzieci z niepełnosprawnościami.

Dzięki nim najmłodsi mieli możliwość zetknąć się z nowymi technologiami, poznać tajniki robotyki i podstawy programowania. To jedyny projekt na tak dużą skalę w Polsce. Wszystko przy pomocy robotów, klocków LEGO i nowoczesnego sprzętu – dzięki temu nauce towarzyszy dobra zabawa.

– Dzieci dostają specjalne zestawy do robotyki – budują roboty, a następnie je programują w systemie obrazkowym. Dorośli nie mogą się nadziwić, jak to jest, że tak młodzi ludzie już programują – mówi Michał Kąciak, współwłaściciel Planety Robotów. Zajęcia pozwoliły na rozwijanie wśród podopiecznych umiejętności wizualno-przestrzennych, logicznego myślenia i planowania, kształtowania koordynacji oraz funkcji poznawczych – tak istotnych w procesie rewalidacyjnym.

– Wprowadzanie nowych technologii do edukacji najmłodszych jest dzisiaj nieunik-



Programem „Robosfera bez barier” objętych zostało w sumie 750 dzieci z 11 wrocławskich szkół | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

nione. Dlatego też zdecydowaliśmy się na realizację projektu „Robosfera bez barier” i skierowaliśmy go do szczególnej grupy, jaką są dzieci z niepełnosprawnościami – mówi Robert Bednarski, dyrektor ds. smart city w Wydziale Promocji Miasta i Turystyki UM Wrocławia.

Programem „Robosfera bez barier” objętych zostało w sumie 750 dzieci z 11 wrocławskich szkół – są to dzieci z róż-

nymi stopniami niepełnosprawności, m.in. z autyzmem i ZA, niepełnosprawnością ruchową, afazją, niepełnosprawnością intelektualną, chorobami genetycznymi czy dzieci niewidome oraz głuche. Zajęcia rozpoczną się we wrześniu – odbędą się w Szkole Podstawowej nr 8 oraz Szkole Podstawowej nr 9.

(jw. UMW)



RAPORT O STANIE MIASTA

ŚWIDNICA \ Na najbliższej sesji Rady Miejskiej Świdnicy, którą zaplanowano na 24 czerwca br., prezentowany będzie „Raport o stanie Gminy Miasto Świdnica za 2021 r.”. Raport dostępny jest już na stronie BIP miasta Świdnicy i w wersji papierowej.

fot. mat. pras./d



NIETYPOWA INTERWENCJA

POLICJA \ Funkcjonariusze w Chocianowie wezwani na miejsce przez przechodniów i kierowców zauważyli stado łabędzi idących jezdnią. Mundurowi pomogli rodzicom wraz z pisklętami bezpiecznie dotrzeć na łono natury.

fot. mat. pras./d



Nowe władze Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej z asystentem kościelnym ks. Łukaszem Piłatem | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

gelizację poprzez media czy też uwrażliwianie na potrzeby bliźnich. Członkowie Akcji mają też obowiązek interesowania się trwającym procesem synodalnym, a na co dzień powinni umacniać rozwój swojej organizacji.

Nowe władze Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej: prezes Ryszard Majewicz, wiceprezes i sekretarz Pawliszak Leokadia, wiceprezes Janusz Wolniak, skarbnik Lipiński Mariusz, członkowie Baraniecka Krystyna,

Lubieniecka Joanna, Noworol Piotr, Zarzycki Artur. Całą Akcją kieruje w kraju Urszula Furtak z Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej, a krajowym asystentem kościelnym jest bp Mirosław Milewski.

SAMORZĄD

Czy radni połączą instytucje kultury?

Na najbliższą sesję Rady Miejskiej Wrocławia skierowane zostały trzy uchwały zamiarowe o połączeniu trzech instytucji kultury.

Jeśli uchwały zostaną podjęte, rozpoczęte zostaną przygotowania do połączenia Ośrodka Postaw Twórczych z Centrum Kultury „Zamek” i Strefy Kultury Wrocław z Ośrodkiem Działań Artystycznych „Firlej” oraz Wrocławskiego Instytutu Kultury z klubem Pod Kolumnami.

Zgodnie z ustawą o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej zamiar taki musi zostać ogłoszony na trzy miesiące przed planowanym połączeniem. – Liczę, że instytucje po zamianach rozpoczną działalność z początkiem 2023 r. Szanując tradycje i dorobek instytucji, zachowane zostaną nazwy „Firlej”, klub Pod Kolumnami i Zamek – mówi dyrektor Wydziału Kultury Jerzy Pietraszek. – Połączenie instytucji stworzy szansę sprawniejszego pozyskiwania środków zewnętrznych na nowe projekty i efektywniejszego zarządzania, co dotyczy m.in. wykorzystania przestrzeni, ułatwi działania sceny muzycznej i działania lokalne – dodaje. – Zmiana umożliwi efektywniej-



Strefa Kultury ma zarządzać kolejnymi ośrodkami miejskimi

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

sze zarządzanie finansami, co jest niezwykle istotne w obliczu kryzysu oraz wzrostu kosztów utrzymania obiektów i kosztów osobowych – uważa Pietraszek.

Dyrektorami połączonych instytucji mają zostać: Paweł Kamiński (OPT), Olga Nowakowska (SKW) i Dominika Kawalerowicz (WIK). Pracownicy łączonych in-

stytucji zachowają miejsca pracy. Obecnie rozpoczynają się rozmowy z radnymi w komisjach rady miejskiej oraz na sesji. Następnie prowadzone będą rozmowy z pracownikami instytucji oraz dopracowywane plany łączenia.

.....
(jw. UMW)

O TYM I OWYM

TEATR CAPITOL

Koncert charytatywny dla Ukrainy



fot. mat. pras./d

W Światowym Dniu Uchodźcy Teatr Muzyczny Capitol we Wrocławiu zagra koncert charytatywny dla Ukrainy. Pieniądze zebrane podczas wydarzenia wesprą tymczasowe domy w Zaporozu, gdzie trafiają uchodźcy z Mariupola i okolic. – Już kilka miesięcy temu, kiedy zaczęła się wojna w Ukrainie, myśleliśmy o zorganizowaniu takiego koncertu i z premedytacją postanowiliśmy go zorganizować kilka miesięcy później, bo nie wiedzieliśmy, czy ta fala pomocy, wsparcia, otwartych serc wobec uchodźców ukraińskich tak długo wytrzyma – tłumaczył Konrad Imiela, dyrektor artystyczny Capitolu i reżyser koncertu. W koncercie wezmą udział artystki i artyści Teatru Muzycznego Capitol.

Zabrzmią piosenki ze spektakli teatru, m.in. z „Hair”, „Błaszane-go bębena”, „Liżę twoje serce”, a także z koncertu „Znaleźliśmy miasto” i z indywidualnych projektów artystycznych. Jak zapowiedział Imiela, będą to utwory, które w swojej treści nawiązują do sytuacji uchodźców, wojny i samej Ukrainy. Fundacja Ukraina za zebrane podczas koncertu pieniądze zakupi pomoc rzeczową i przekaże ją do tymczasowych domów w Zaporozu, gdzie trafiają uchodźcy ewakuowani z Mariupola i okolic. 170 osób dziennie otrzymuje tu pierwszą pomoc i tymczasowe schronienie – dach nad głową na dwa do siedmiu dni. 20 czerwca, godz. 19, Teatr Capitol, Wrocław

STUDIO GROTOWSKIEGO

Przedstawienie teatralne



Przedstawienie „Szeol” powstało z inspiracji i fascynacji III symfonią Henryka Góreckiego zwaną „Symfonią pieśni żałosnych”. Rozbrzmiewa w nim też „Kwartet na koniec czasu” Oliviera Messiana oraz „Miserrere” Gregorgia Allegriego. Nad wszystkim jednak góruje głos trąbki – kreśląc i przecinając zenit i nadir dźwięku. „Szeol” – seans teatralny, lamentacja dla umarłych i nieumarłych, urodzonych i nieurodzonych. To zstępowanie po cienkiej linii oddechu, głosu, dźwięku

na samo dno ciszy, która jak mityczny Szeol zakrywa, zamyka, stając się zasłoną, przez którą nie może przebić się żadne uczucie, żaden obraz. Jedyłą siłą, która może uratować zstępujących do Szeolu, jest miłość. Zstępowaniu towarzyszy muzyka, a raczej jej niezwykła gęstość – jakby nasze ciała były tylko dźwiękiem czy też instrumentem i zarazem ścieżką w głąb, bez dna. 20 czerwca, godz. 19, Studio na Grobli Instytutu im. Jerzego Grotowskiego, Wrocław



ZŁY POCZĄTEK SEZONU

PÉTANQUE \ W rozgrywkach II ligi petanki KSP Jedlina nie pojechał na pierwszy turniej i oddał mecze walkowerem. Z zerowym dorobkiem zamyka tabelę II ligi, a punkt więcej ma Buler Śrem. Jedlina ma jeszcze szansę obronić miejsce w II lidze w drugim turnieju. Ze zmiennym szczęściem w I lidze zagrały Sudety Gorce. Wygrały trzy mecze i dwa przegrały.

fot. Wikipedia/d

KOSZYKÓWKA

Jones zdecydowała się na powrót do Wrocławia, co z pewnością zaskoczy wielu kibiców i ekspertów. Ślęza miała jednak asa w rękawie i znakomitą kartę przetargową w osobie Ieshii Small



Po dwóch latach Stephanie Jones wraca do Wrocławia | fot. Facebook/d

Jones wraca do Wrocławia

Ten transfer zdecydowanie można określić jako hit. Stephanie Jones, jedna z najlepszych podkoszowych w Energa Basket Lidze Kobiet, wraca do Wrocławia.

Bartłomiej Górski

Niespełna 24-letnia Jones jest zawodniczką doskonale znaną na parkietach EBLK. Przez ostatnie dwa sezony znajdowała się w ścisłej czołówce koszykarek naszej ligi pod względem średniej wartości wskaźnika EVAL, zajmując trzecie miejsce w rozgrywkach 2020/2021 i szóste w zakończonym niedawno sezonie.

Ten znakomity wynik pozwolił jej zamienić Wrocław na Gorzów Wielkopolski, gdzie miejscowa PSI Enea zgłosiła się do EuroCupu. W Gorzowie Jones mogła dzielić odpowiedzialność za zdobywanie punktów z kilkoma innymi zawodniczkami, więc nie zawsze była najlepiej punktującą koszykarką Polskiej Strefy Inwestycji Enei, ale na swoim koncie ma kilka fenomenalnych występów.

W walce o awans do strefy medalowej Ślęza nie mogła zatrzymać Stephanie Jones. Podkoszowa z USA toczyła też zacięte boje w półfinale z BC Polkowice, gdzie osłabione gorzowianki przegrały 0:3. Jones znów zanotowała w serii double-double. Po takich dwóch sezonach nikt by się nie dziwił, gdyby 23-letnia zawodniczka otrzymała oferty z mocnych zespołów lig zagranicznych. Tymczasem Jo-

nes zdecydowała się na powrót do Wrocławia, co z pewnością zaskoczy wielu kibiców i ekspertów. Ślęza miała jednak asa w rękawie i znakomitą kartę przetargową w osobie Ieshii Small. Amerykański duet występował wspólnie na uniwersytecie Maryland. Teraz Small i Jones ponownie połączą siły.

– Kiedy usłyszałam, że Ieshia będzie grać w Ślęzie, byłam zachwycona możliwością ponownych występów z nią w jednej drużynie. Ieshia jest bardzo utalentowana, wie niezwykle dużo o koszykówce i gra szybki basket. W związku z tym kibice mogą spodziewać się, że będziemy narzucać wysokie tempo i grać efektywnie, co powinno być atrakcyjne do oglądania – wyjaśnia skrzydłowa Ślęzy.

– Bardzo się cieszę, że znowu zagram we Wrocławiu, bo kibice tutaj są wspaniali, a samo miasto jest cudowne. Pamiętam atmosferę w hali podczas marcowych play-offów i już nie mogę się doczekać występów przed tą publicznością. Polska liga jest niezwykle wyrównana, kibice żyją meczem od początku do końca. Przy takim dopingiu naprawdę chce się grać – podkreśla Jones.

SIATKÓWKA

Duet libero pozostaje

Z Kamilem Szymurą nadal będzie współpracował Maciej Sas. Maciej Sas trafił do Lubina przed rokiem. Choć był to dla niego debiut na parkietach PlusLigi, szybko zaaklimatyzował się w zespole i pokazał, że nie znalazł się w ekstraklasie przez przypadek. Z Kamilem Szymurą stworzył dobrze zgrany i uzupełniający się duet. Choć Maćka Sasa na pierwszy rzut oka nie widać w statystykach, wyróżniał się on na boisku. Nieraz zaprezentował swoje umiejętności asekuracyjne, wyciągając bardzo trudne piłki. – Moim marzeniem było wystąpienie na boiskach PlusLigi. Cieszę się z każdej szansy, którą dostaję, i staram się wykorzystać ją w stu procentach – mówi Sas.

LEKKOATLETYKA

Dobre miejsca wałbrzyszan

W czerwcu Jelenia Góra organizuje trzy mityngi lekkoatletyczne. W drugim kolejnym raz wysokie miejsca zajęli wałbrzyskanie. Kamil Kuczaj wygrał pchnięcie kulą seniorów, a jego brat Kacper był najlepszy wśród juniorów młodszych. Maciej Wojciechowski zajął drugie miejsce wśród juniorów. Druga w biegu na 600 m była Kinga Iciaszek. Trzecia w biegu na 300 m była z kolei Julia Mielczarek. W pchnięciu kulą trzecie miejsce zajęła Oliwia Kogut, a czwarte Alicja Gnyp.

PIŁKA NOŻNA

Wygrana na początek

W pierwszym letnim sparingu rozegranym w ramach przygotowań do sezonu 2022/2023 Śląsk Wrocław pokonał GKS Tychy 3:1, choć po pierwszej połowie pokonał gonić wynik. Bramki dla WKS w drugiej odsłonie strzelali Javier Hyjek, Piotr Samiec-Talar i Erik Expósito.

Mecz lepiej rozpoczęli wrocławianie, którzy od początku dłużej utrzymywali się przy piłce, ale nie byli w stanie wypracować sobie dogodnych pozycji strzeleckich. Po kilku nieudanych próbach WKS goście przetestowali czujność Michała Szromnika, który pewnie wyłapał dośrodkowanie z narożnika. Tego dnia strzelanie rozpoczął jednak GKS. Z rzutu wolnego z prawej strony dośrodkował Krzysztof Wołkowicz. Jeden z jego partnerów zmienił tor lotu piłki, która następnie odbiła się od Daniela Rumina i wpadła do siatki. Na drugą połowę Śląsk wyszedł całkowicie odmienioną jedenastką. Wrocławianie stosowali wówczas wysoki pressing, który zaowocował już w 49. minucie. Jeden z defensorów GKS popełnił błąd przy wyprowadzaniu ataku i niecelnie podał piłkę, dzięki czemu w sytuacji sam na sam z bramkarzem znalazł się Javier Hyjek. Pomocnik WKS zachował zimną krew i doprowadził do wyrównania. Kolejne gole dla wrocławian zdobyli Samiec-Talar oraz Expósito z rzutu karnego.

fot. Śląskwrocław.pl/d

(bg)

Poniedziałek
20/06/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

BUDOWA S17 2,5 KM BRAKUJĄCEGO ODCINKA

Oddanie do użytku tego odcinka S17 jest opóźnione o ponad rok, a z przejazdu między węzłami trasy skorzystamy dopiero jesienią. O ile wykonawca nie uzyska zgody na przedłużenie budowy

Wreszcie drgnęło przy Zakręcie

Warszawski oddział GDDKiA informuje, że prace na odcinku 2,5 km pomiędzy węzłami Warszawa Wschód (Zakręt) i Lubelska nabrały tempa | fot. GDDKiA/d

Zaawansowanie robót przy budowie węzła Warszawa Wschód (Zakręt) wynosi już ok. 90 proc. Szacujemy, że kierowcy z nowego węzła i fragmentu S17 skorzystają jesienią tego roku – informuje GDDKiA. Nadal nie wiadomo konkretnie, kiedy pojedziemy tym 2,5-km odcinkiem. Miał zostać oddany do użytku już ponad rok temu...

Jarosław Molga

Warszawski oddział GDDKiA informuje, że prace na odcinku 2,5 km pomiędzy węzłami Warszawa Wschód (Zakręt) i Lubelska nabrały tempa. „Układane są ostatnie metry nawierzchni betonowej na S17, trwają prace bitumiczne na drogach lokalnych i ruszyła rozbiórka ostatnich metrów dawnej DK2. Sukcesywnie oddawane są do użytku obiekty biegnące nad S17: w grudniu kładka dla pieszych i w marcu br. wiadukt w ciągu ul. Zagórskiej. Obecnie realizowane są roboty mostowe związane z budową stumetrowych estakad w ciągu trasy głównej oraz konstrukcji oporowych w ciągu DK2. W zakresie robót drogowych układane są ostatnie odcinki nawierzchni

betonowej jezdni głównej. Na drogach lokalnych układana jest nawierzchnia bitumiczna. Prowadzone są również prace związane z przebudową DK2” – informuje GDDKiA i podaje liczby mające zobrazować rozmiar inwestycji.

„Przy realizacji kontraktu wykorzystano ok. 3 tys. ton stali. Dla porównania do budowy wieży Eiffla zużyto trzykrotnie więcej stali. W obiekty inżynierskie i nawierzchnię drogi wbudowano prawie 60 tys. m sześć. betonu. To wystarczyłoby do napełnienia 19 basenów olimpijskich” – podano.

Liczyby mogłyby imponować, gdyby nie fakt, że budowa jest opóźniona o ponad rok, a GDDKiA zapowiada, że z odcinka między węzłami skorzystamy dopiero jesienią. Brak konkretnego terminu wynika z faktu, że wykonawca (WARBUD) wciąż czeka na rozpatrzenie swojego

wniosku o... przedłużenie terminu zakończenia budowy. Przypomnijmy, że „jesień” w przypadku tunelu pod Ursynowem oznaczała grudzień. Niewykluczone, że podobnie będzie z budowanym odcinkiem S17 ponieważ nie tylko budowa, ale także wniosek wykonawcy czeka na rozpatrzenie od miesięcy.

Nadal trwa weryfikacja pozostałych roszczeń terminowych wykonawcy, które zakładają przedłużenie czasu na ukończenie kontraktu. Termin może zostać przesunięty, gdy wykonawca uzasadni, że w czasie realizacji nastąpiły okoliczności, na które nie miał wpływu, a miały one wpływ na możliwości prowadzenia robót – mówiła „Dodatkowi” Małgorzata Tarnowska z warszawskiego oddziału GDDKiA w marcu tego roku. Dokładnie ten sam komunikat pojawia się teraz, czyli trzy miesiące później.

DOFINANSOWANIE

Będą inwestować w drogi

Ponad 26,3 mln zł otrzymają samorządy z regionów ciechanowskiego, warszawskiego, ostrołęckiego, radomskiego, siedleckiego oraz płockiego w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Znamy dokładną listę inwestycji, na które zostaną przeznaczone fundusze. Powiat białobrzegi: umowa na kwotę prawie 1,9 mln zł na przebudowę drogi powiatowej nr 1107W Wyśmierzyce – Paprotno – Olszowa. Powiat sierpecki: umowa na kwotę ponad 1,4 mln zł na przebudowę drogi powiatowej nr 3727W Ligowo – granica województwa – Skępe. Powiat zwoleński: umowa na kwotę ponad 1,3 mln zł na przebudowę drogi powiatowej nr 4522W Załazy – Zamość. Powiat radomski: umowa na kwotę ponad 2,36 mln zł na rozbudowę drogi powiatowej nr 3547W Iłża – Antoniów wraz z budową ścieżki rowerowej. Gmina Chorzele: umowa na kwotę ponad 2,4 mln zł na rozbudowę drogi gminnej Gądomiec Chrzczany – Gądomiec Miłocięta (etap II). Gmina Gliniojeck: umowa na kwotę ponad 655 tys. zł na remont drogi gminnej nr 120311W Budy Rumockie do „60”. Gmina Stro-

mieć: umowa na kwotę prawie 1,5 mln zł na przebudowę drogi gminnej nr 110528W w Podlesiu Małym. Gmina Wierzbno: umowa na kwotę ponad 558 tys. zł na przebudowę drogi gminnej nr 420918W Wyględówek – Nadzieja, w miejscowościach Wyględówek i Nadzieja. Gmina Liw: umowa na kwotę ponad 2,2 mln zł na przebudowę drogi gminnej nr 420311W Ludwinów – Osowiec. Gmina Zakrzew: umowa na kwotę ponad 3 mln zł na rozbudowę drogi gminnej nr 351319W (ul. Szafirowa, ul. Traktorzystów) w miejscowości Wacyn. Gmina Regimin: umowa na kwotę ponad 433 tys. zł na remont drogi gminnej nr 120812W relacji Kozdroje – Kalisz. Miasto Płock: umowa na kwotę prawie 2 mln zł na budowę drogi gminnej nr 520443W (ul. W. Chrostowskiej) w Płocku. Gmina Zwoleń: umowa na kwotę ponad 3 mln zł na przebudowę drogi gminnej w ul. 11 Listopada i ul. Batalionów Chłopskich w Zwoleniu. Miasto Ostrow Mazowiecka: umowa na kwotę ponad 1,6 mln zł na budowę ul. Olszynowej. Miasto Ząbki: umowa na kwotę ponad 1,84 mln zł na rozbudowę drogi gminnej, ul. Wyszyńskiego, na odcinku od ul. Wolności do ul. Wigury.

(oprac. nkk, mat. pras.)



SIEDLCE \ Zakład Utylizacji Odpadów działa normalnie, a zarzuty stawiane prezes spółki nie wpływają na funkcjonowanie zakładu – zapewnia prezydent Siedlec. W rozmowie z Radiem Podlasie Andrzej Sitnik przypomniał, że miasto jako większościowy udziałowiec spółki nie miało zastrzeżeń do pracy zarządu ZUO. Prokuratura zarzuca prezes ZUO ustawianie przetargów.

foto: Facebook/d

WARSZAWA

Batalia o wywóz śmieci

Stołeczny ratusz odwołał się do Krajowej Izby Odwoławczej w sprawie miliardowego kontraktu na wywóz śmieci. Nieubłagane zbliża się termin wygaśnięcia umów z dotychczasowym operatorem dotyczących odbioru odpadów dla dwóch dzielnic – Białołęki i Targówka. – Z całą pewnością nie dojdzie do sytuacji, w której śmieci nie byłyby odbierane z jakiegokolwiek dzielnicy – zapewnia w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Jakub Leduchowski, zastępca rzecznika prasowego stołecznego magistratu.

Krajowa Izba Odwoławcza nie przychyliła się do stanowiska stołecznego ratusza, który zamierzał zlecić wywóz śmieci Miejskiemu Przedsiębiorstwu Oczyszczania. 16 maja 2022 r. wydała wyrok, w którym nakazała władzom Warszawy unieważnienie wszczętego postępowania w trybie zamówienia z wolnej ręki i dalszych czynności podjętych dotychczas w celu udzielenia zamówienia in-house na odbiór odpadów komunalnych dla MPO.

W odpowiedzi KIO orzekła m.in., że miejska spółka nie dysponuje wystarczającymi możliwościami technicznymi i nie jest w stanie samodzielnie wykonywać usług transportu odpadów. Władze Warszawy nie zgodziły

**\\ Niestety odkąd narzucono odbiór śmieci przez spółkę miejską, nastąpiły zatory i opóźnienia w odbiorze odpadów komunalnych. Urzędnicy ratusza zrezygnowali z wolnego rynku. Mieszkańcy nie mają żadnego wyboru, a miejska spółka jest niedoinwestowana i źle zorganizowana – tłumaczy radny Patryk Górski **

się z argumentacją i złożyły w tej sprawie odwołanie od wyroku do KIO. Warto wspomnieć, że z końcem czerwca kończą się umowy z dotychczasowymi operatorami w dwóch dzielnicach – Białołęce i Targówku. Obecnie Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania odpowiada za wywóz śmieci z sześciu

dzielnic: Bemowa, Ochoty, Śródmieście, Ursusa, Włoch i Woli. Miasto chciało powierzyć firmie to zadanie dla kolejnych trzech dzielnic: Białołęki i Targówka oraz Mokotowa. W ośmiu dzielnicach Warszawy realizacja zadania rozpoczęłaby się od 1 lipca, natomiast na Mokotowie – 1 października.

Jakie kroki podejmą władze stolicy? – Prowadzimy rozmowy z firmami, które prowadzą dotychczasową obsługę. Pozostałe dzielnice mają podpisane umowy na odbiór odpadów do końca września. Z całą pewnością nie dojdzie do sytuacji, w której śmieci nie byłyby odbierane z jakiegokolwiek dzielnicy – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Jakub Leduchowski, zastępca rzecznika prasowego stołecznego magistratu.

Zapytaliśmy też warszawskich radnych o ich stanowisko w sprawie wywozu śmieci w mieście. – Niestety odkąd narzucono odbiór śmieci przez spółkę miejską, nastąpiły zatory i opóźnienia w odbiorze odpadów komunalnych. Smutne jest to, że urzędnicy ratusza zrezygnowali z wolnego ryn-



ku. Mieszkańcy nie mają żadnego wyboru, a miejska spółka jest niedoinwestowana i źle zorganizowana – tłumaczy w rozmowie z nami Patryk Górski, warszawski radny PiS. Samorządowiec wyjaśnia, że

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

PRENUMERATA ELEKTRONICZNA

JESZCZE NIE BYŁA TAK **KORZYSTNA**



**ZAMÓW
już dziś!**

TYLKO

10 zł

MIESIĘCZNIE

Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o., ul. Filtrów 63/43, 02-056 Warszawa

prenumerata.swsmedia.pl



SĄ KOLEJNE PRZYPADKI

WŚCIEKLIZNA \ Wojewódzki lekarz weterynarii poinformował o wykryciu 27. i 28. przypadku wścieklizny u zwierząt na terenie województwa w 2022 r. Ostatnie przypadki odnotowano w Warszawie na Białoleńce.

fot. Wikipedia/d



MOST PRZEJEZDNY

DROGI \ Most w Obrębie w powiecie ciechanowskim jest już przejezdny dla kierowców. Został wyremontowany po kradzieży elementów konstrukcyjnych. Łupem złodziei padło w kwietniu ponad 1000 kg stali.

fot. mat. pras./d



Z całą pewnością nie dojdzie do sytuacji, w której śmieci nie byłyby odbierane z jakiegokolwiek dzielnicy – zapewnia stołeczny ratusz

| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

od wielu lat Warszawa wciąż czeka na nowoczesną spalarnię i sortownię.

Radny Paweł Lech (KO) przekonuje, że Miejskie

Przedsiębiorstwo Oczyszczania jest w stanie odbierać odpady komunalne także z Białoleki i Targówka. – Nie do końca zgadzam się z uza-

sadnieniem wyroku i w pełni popieram odwołanie do KIO, które złożyło miasto – podkreśla w rozmowie z nami radny Lech.

INWESTYCJE

Radom wciąż zyskuje nowe miejsca pracy

Park logistyczny, serwisownia kolejowa czy rozbudowa fabryki broni to inwestycje, które w najbliższym czasie będą realizowane w Radomiu. Dzięki nim w mieście będą kolejne miejsca pracy.

45 tys. mkw. – taką powierzchnię będzie miało planowane w Radomiu centrum logistyczne firmy Panattoni. Park logistyczny zostanie zlokalizowany w dzielnicy Wincentów, czyli zaledwie 10 minut od drogi ekspresowej S7, a także 10 km od będącego na ukończeniu już nowego lotniska na Sadkowie. Wiadomo już, kiedy rozpoczną się prace przy budowie centrum. Jak zapowiada deweloper, już na przełomie lat 2022 i 2023 do Radomia zostaną dostarczone dwie hale Panattoni Park Radom o łącznej powierzchni 13 500 mkw. Wiadomo, że 8500 mkw. zostało już

wynajętych przez przedstawicieli branży logistycznej i spożywczej. W przyszłym roku zaś ma zostać dostawiona trzecia hala o powierzchni 30 690 mkw. Kto będzie mógł skorzystać z obiektów? Oferta kierowana jest zarówno do przedsiębiorców lokalnych, jak i ogólnokrajowych czy międzynarodowych, którzy zajmują się procesami produkcyjnymi, logistycznymi i e-commerce, a także tych zajmujących się po prostu magazynowaniem. Jak podkreśla inwestor, Radom to miejsce dobre do inwestycji. Zdaniem inwestora potencjał tej lokalizacji jest bardzo duży, m.in. ze wzglę-

du na dostępność pracowników. To jednak niejedyny miejsca pracy, które powstaną w mieście w najbliższym czasie. Do nowej inwestycji przystępuje się Kolej Mazowieckie. Na terenie Radomia ma powstać serwisownia pociągów spółki. Pociągi KM będą naprawiane właśnie w Radomiu. Spółka ogłosiła już przetarg na zaprojektowanie i budowę obiektu. Jak zapowiada samorząd województwa mazowieckiego, pracę w nowym miejscu znajdzie 50 osób. Wiadomo, że na serwisownię będą składały się m.in. warsztaty, hala postojowa dla pociągów i budynek biurowy.

Wspomniane inwestycje to zupełnie nowe obiekty w mieście, ale istniejące już przedsiębiorstwa również nie spoczywają na laurach i przystępują się do rozbudowy. Chodzi tu m.in. o Fabrykę Broni „Łucznik”. Jak już informowaliśmy, spółka ma zamiar zagospodarować część istniejącego parkingu oraz teren po drugiej stronie ulicy, gdzie dysponuje dwiema działkami. Plany rozbudowy nie powinny nikogo dziwić, gdyż fabryka nie może narzekać na brak zamówień. W ostatnim czasie amerykańska armia kupiła tam partię karabinków MSBS Grot.

Natalia Karcz-Kaczkowska

O TYM I OWYM

DLA DZIECI

Wakacje pod patronatem Orlenu



Przed uczniami ostatnie dni spędzone w szkole i już za nieco ponad tydzień rozpoczną się wyczekiwane przez wielu wakacje. Dzieci z Płocka będą mogły skorzystać z wakacyjnej oferty przygotowanej przez PKN Orlen oraz Stowarzyszenie Edukacji Kulturalno-Artystycznej i Nauki. Przygotowana oferta „Wakacje z Orlenem” kierowana jest do dzieci z roczników 2007–2015. Co ważne, udział w przygotowywanych półkoloniach jest bezpłatny i mogą w nich wziąć udział również dzieci pochodzące z Ukrainy. Jak przekazał PKN Orlen, w trakcie pobytu dzieci będą miały zapewnione wyżywienie, czyli drugie śniadanie i obiad. W komunikacie przesłanym przez spółkę zaznaczono, że oferta półkolonii skierowana jest do dzieci z Płocka i okolic, które chcą uczestniczyć w zajęciach artystycznych: muzycznych, plastycznych, teatralnych, tanecznych, audiowizualnych. Wiadomo, że zajęcia będą odbywały się w trakcie dwóch turnusów. Pierwszy zaplanowany został w okresie od 4 do 8 lipca, zaś drugi – od 11 do 15 lipca. Zajęcia w trakcie obydwu turnusów będą odbywały się w Szkole Podstawowej nr 23 w Płocku. Zaś za ich organizację odpowiada Stowarzyszenie Edukacji Kulturalno-Artystycznej i Nauki. – W trakcie trwania półkolonii uczestnicy będą mogli wziąć udział w zajęciach warsztatowych, na zakończenie których dzieci prezentują efekty swojej pracy

w postaci krótkich prezentacji i wystawy prac plastycznych. Autorami programu prezentacji będą zarówno prowadzący warsztaty nauczyciele, jak i ich uczestnicy, a efekt końcowy będzie zależał przede wszystkim od kreatywności dzieci – wyjaśnia spółka. Zajęcia w trakcie półkolonii będą prowadzone głównie na miejscu, ale, jak poinformował PKN Orlen, zaplanowano również jednodniową wycieczkę do Warszawy. Jakie warunki należy spełnić, aby dziecko mogło uczestniczyć we wspomnianych półkoloniach? Jak podkreśla spółka, warunkiem zgłoszenia dziecka do udziału w półkoloniach jest wypełnienie formularza wraz z załącznikami i osobiste dostarczenie ich do Szkoły Podstawowej nr 23 w dniach 20 i 21 czerwca (23 czerwca w przypadku wniosków dla dzieci z Ukrainy). Liczba miejsc na półkolonie jest ograniczona. O zakwalifikowaniu się decydować będzie kolejność zgłoszeń. Karty zgłoszeniowe na «Wakacje z Orlenem» i inne wymagane dokumenty można od dziś pobrać na stronie internetowej Stowarzyszenia Edukacji Kulturalno-Artystycznej i Nauki. Lista dzieci przyjętych do udziału w półkoloniach zostanie opublikowana 27 czerwca 2022 r. na stronie internetowej <https://sites.google.com/site/sekanplock/>. Sponsorem tytularnym półkolonii został PKN Orlen.

(oprac. nkk, mat. pras.)



WZMOCNIENIE PROJEKTU

TRANSFERY \ Linus Weber dołączył do Projektu Warszawa. Niemiecki siatkarz zastąpił Dusana Petkovicia i Michała Superlaka na pozycji atakującego. 22-letni zawodnik w zeszłym sezonie reprezentował barwy włoskiego Kiogene Padwa. Siatkarz w swojej karierze reprezentował dotychczas niemieckie i włoskie kluby.

fol. Wikipedja/d

PIŁKA NOŻNA



Polonia po pięciu latach wraca do II ligi | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Czarne Koszule wracają do II ligi!

Polonia Warszawa w ostatnim meczu sezonu pokonała Wisłę Szczuczyn 3:1 i awansowała do II ligi. Na powrót na centralny szczebel rozgrywek kibice Czarnych Koszul czekali długie pięć lat. Piłkarze świętują i liczą na kolejne awanse, a przede wszystkim na obiecany przez prezydenta Rafała Trzaskowskiego stadion.

Artur Szczepanik

Mecz rozpoczął się od dość nieoczekiwanego gola dla gospodarzy. Outsider grupy 1. III ligi zaraz po rozpoczęciu spotkania objął prowadzenie po strzale Wojciecha Kuklińskiego. Duża grupa kibiców Polonii, która pofatygowala się do leżącego, prawie 200 km od stolicy miasta, przeżyła moment zwątpienia. Porażka, przy jednoczesnej wygranej Legionovii, spowodowała by bowiem brak wymarzonego awansu.

Na szczęście piłkarze Polonii nie zwątpili w wygraną i awans. Eksplozję radości wywołał gol Wojciecha Fadeckiego w 28. min. Jeszcze większą kolejną trafienie tego samego zawodnika w 45. min. W drugiej połowie Czarne Koszule kontrolowały przebieg wydarzeń na boisku. Kiedy w 77. min Szymon Lewicki podwyższył na 3:1, na stadionie Wisły zaczęło się świętowanie kibiców Polonii, które po powrocie do Warszawy przeniosło się na jej ulice.

Trener Rafał Smalec po meczu był najszczęśliwszym człowiekiem w Szczuczynie i okolicach.

– Uważam, że drużyna odwalila niesamowitą robotę, zrobiliśmy to, o czym wszyscy od początku marzyliśmy – powiedział w rozmowie z internetowym serwisem Dumastolicy.pl. Smalec przyznał, że już od poniedziałku rozpocznie przygotowania do nowego sezonu. – Od poniedziałku będziemy rozmawiać z dyrektorem sportowym Piotrem Kosiorowskim. Jeżeli chodzi o przygotowania, to planujemy je rozpocząć w następny czwartek i będziemy systematycznie wzmacniać drużynę. Ruchy kadowe będą – zapewnił.

Pomocnik Piotr Marciniec przyznał, że sezon dla Polonii był jak sinusoida i do ostatniej chwili nikt w zespole nie był pewny awansu. – Bardzo cieszy to, że udało się nam osiągnąć cel. Wiadomo, że tę rundę rozpoczęliśmy dobrze. Były momenty gorsze, były momenty lepsze. Najważniejsze jest to, żeby po dołku się podnieść i wydaje mi się, że za każdym razem się podnosiliśmy – powiedział Marciniec.

Oprócz Polonii do II ligi awansowały także zespoły Siarki Tarnobrzeg, Kotwicy Kołobrzeg i rezerw Zagłębia Lubin.

PIŁKA NOŻNA

Ulgę przyniosło 11 zmian

Legia Warszawa na dobre rozpoczęła przygotowania do nowego sezonu. Po tygodniu treningów w Legia Training Center przyszedł czas na pierwszy sparing. Rywalem był beniaminek Chojniczanka Chojnice. Od pierwszych minut spotkania zespół Kosty Runjaicia kontrolował przebieg gry. Już do przerwy było 2:0 dla miejscowych. Ostatecznie spotkanie zakończyło się wygraną Legii 3:1.

Jeśli ktoś oczekiwał, że w pierwszym sparingu zaprezentują się jacyś nowi gracze, to srogo się zawiodł. W akcji zobaczyliśmy samych starych znajomych. W bramce Legii zagrał Kacper Tobiasz, który ma zajmować tę pozycję na stałe. Rutyniarze w Legii też nie zawiedli. Josue dyrygował zespołem jak w swoich najlepszych występach na początku rundy wiosennej. Już w siódmej minucie spotkania Portugalczyk efektywnie przyjął piłkę przed polem karnym i mierzonym strzałem w długi róg nie dał szans Maciejowi Kikolskiemu. Bramkarzowi, który kilka dni temu został wypożyczony do Chojniczanki z Legii. W 31. min gola strzelił drugi z piłkarzy, na którego dobre występy kibice Legii liczą najbardziej, czyli Bartosz Kapustka. Bramka była chyba nawet ładniejsza od tej zdobytej przez Josuego. Reprezentant Polski przyjął piłkę na 20. m, minął rywali, odwrócił się i zapakował piłkę w samo okienko bramki go. Ataki Legii nie były może w najwyższym tempie, ale trzeba zaznaczyć, że mecz odbywał się na boisku, na którym nie było nawet centymetra cienia, a temperatura wynosiła ponad 30 stopni C. W związku z tym w przerwie doszło aż do 11 zmian. Wśród piłkarzy znalazł się debiutant, bramkarz Dominik Hładun, który do Legii przyszedł z Zagłębia Lubin. Nie zdołał on zachować czystego konta. W 67. min Chojniczanka skutecznie egzekwowała rzut wolny i zmniejszyła rozmiar porażki, bo do wrzucenia piłki świetnie doskoczył Sebastian Golak. Dziewięć minut później było już jednak 3:1 dla Legii po trafieniu Macieja Rośki i gospodarze znowu zaczęli kontrolować grę.

(asz)